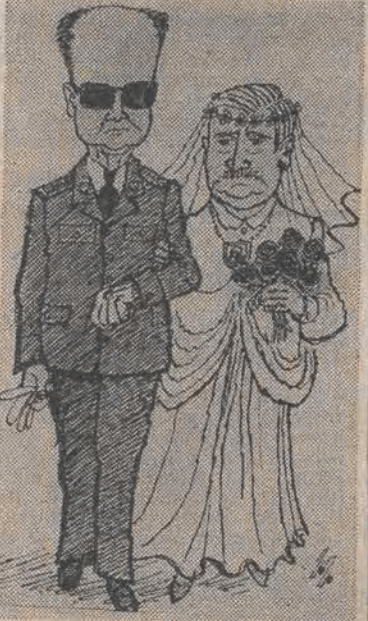


Wydanie I ŁÓDŹ, sobota 18 i niedziela 19 lutego 1989 roku Cena 50 zł  
Rok XLIV 42 (12859)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



MAŁŻENSTWO Z ROZSADKU (Rysunek Z. Ziomeckiego z najnowszego numeru tygodnika „Sypiki”)

# PRASA, radio i TV w procesie przemian

### Obraowały trzy podzespoły „okrągłego stołu”

17 bm. inaugurował prace podzespół „okrągłego stołu” ds. środków masowej przekazu. Posiedzeniu, w którym wzięło udział 35 osób, współprzewodniczył BOGDAN JACHACZ i KRZYSZTOF KOZŁOWSKI.

O przebiegu posiedzenia poinformował dziennikarza PAP zastępcą dyrektora Biura Prasowego Rządu Tomasz Drzewosowski. Obrady rozpoczęło wystąpienie B. Jachacza, który wskazał, że zadaniem podzespołu będzie krytyczna analiza, a w ślad za nią zaproponowanie nowych zasad działania środków masowej komunikacji.

B. Jachacz dokonał następnie analizy sytuacji środków masowego przekazu w Polsce, zwracając uwagę, że w tej dziedzinie mamy monopolu już dawno się skończyły, tym bardziej, że szybkie zmiany, w tym techniczne, niwelują nawet rzeczywiste przewagi.

### Kierownictwo SD PRL u premiera Rakowskiego

17 bm. prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski przyjął kierownictwo Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL: honorowego przewodniczącą Marianną Podkowińską, prezesa Zarządu Głównego Artura Howzana i sekretarza generalnego Andrzeja Ziomeckiego. Spotkanie poświęcone było problemom socjalnym środowiska dziennikarskiego. Premier poinformował o zakończeniu prac zamykających procedurę rejestracyjną układu zbiorowego pracy dziennikarzy.

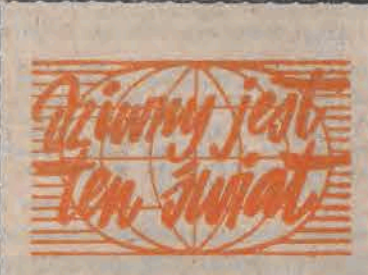
### Zmarł dyktator mody

W piątek nad ranem, w wieku 66 lat zmarł w swym domu w Paryżu znany francuski dyktator mody Guy Laroche. Przyczyną zgonu była długotrwała choroba nowotworowa.

### Demonstracje młodzieży w Warszawie, Białymstoku, Krakowie i Poznaniu

Korespondenci PAP przekazali w piątek informacje o zgromadzeniach młodzieży, w większości studenckiej. Brało w nich udział od paru set osób w Warszawie, Białymstoku i Poznaniu do blisko tysiąca w Krakowie. Młodzież, zakłócając jednak porządek, nawiązywała do treści podejmowanych w zespołach i podzespołach „okrągłego stołu” tj. pluralizmu, domagając się przede wszystkim zarejestrowania NZS. Wszędzie demonstracje organizowano w centralnych punktach, po południu, w okresie największego na-

silenia ruchu ulicznego, np. w Warszawie odbyła się ona na Krakowskim Przedmieściu przed pałacem URM, gdzie odbywają się obrady „okrągłego stołu”. Nie obyło się bez znanych hasł pod adresem milicji — „nie bij brata za pieniądze”, czy rządu — „by ustąpił i „precz z komuną”. Tak było przede wszystkim w Białymstoku. W Poznaniu rozrzucono ulotki, w których domagano się m.in. reformy szkolnictwa wojskowego, pluralizmu politycznego, zniesienia cenzury, ograniczenia liczby godzin w szkołach.



### ROBOTY KALIGRAFUJA

Współzawodniczenie w stawianiu znaków pisma japońskiego zgodnie z zasadami kaligrafii ma w kraju wschodzącego słońca wielowiekowa tradycja. Niedawno do rwalizacji w staranym i czytelnym pisaniu znaków stanęły roboty. Zwyceczami konkursu zostały aż dwa roboty, które — zdaniem jurorów — kaligrafowały swymi stalowymi rekami tak pięknie, że mogłyby z powodzeniem konkurować z ludźmi — mistrzami kaligrafii. Umiejętności robotów

wzbudziły zachwyt nie tylko członków komisji, ale również licznej widowni.

### LEKARSTWO PRZYWRACAJĄCE SPRAWNOŚĆ MÓZGU

Biolodzy amerykańscy z Uniwersytetu Północno-Zachodniego wynaleźli nowe lekarstwo, umożliwiające przywracanie zanikających z upływem wieku zdolności mózgu. Jak informuje dziennik „Washington Post”, preparat produkowany przez firmę „Miles Incorporated”, nazywany „Nimodipina”, oddziałuje na komórki mózgu ludzi starszych, zmuszając je do takiej samej pracy, jak w młodym wieku. Na funkcjonowanie mózgu młodych ludzi lekarstwo nie wywiera zauważalnego wpływu. Powołując się na opinie uczonych — dziennik podkreśla, że mechanizm jego działania na mózg na razie nie jest dokładnie znany. Sądzi się, że wchodzi do składu „Nimodipiny”

substancje albo zwiększają dopływ krwi do komórek kory mózgowej, albo też zapobiegają gromadzeniu się w nich wapnia i jego związków.

### RADIOODBIORNIK DLA PŁYWAKÓW

W Stanach Zjednoczonych skonstruowano aparat radiowy, który pozwala np. pływakowi w czasie treningu słuchać ulubionej muzyki. Radioodbiornik wraz ze słuchawkami kosztuje około 40 dolarów. Program radiowy — jak pisze „Newsweek” — można odbierać na głębokości do 3 m. Model radia wyprodukowany przez firmę ze stanu Connecticut posiada — jak twierdzą konstruktorzy — jeszcze wiele braków — niebezpieczna jest dla niego szczególnie woda morską. Jednak zalety radioodbiornika wysoko ocenili nie tylko pływacy, ale również biegacze i łyżwiarze. (Oprac. zg)

### Posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego

## Założenia zmian w prawie karnym

Obszerny był porządek dzienny kolejnego posiedzenia Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, który zebrał się 17 bm. pod przewodnictwem Aleksandra Kwaśniewskiego.

Na wstępie, min. A. Kwaśniewski przedstawił członkom komitetu informacje o dotychczasowym przebiegu obrad w zespołach i podzespołach „okrągłego stołu”. Głównym przedmiotem obrad komitetu były natomiast problemy dotyczące, przedstawionych przez ministra sprawiedliwości Łukasza Balcerę i prof. Jerzego Bafię, założeń zmian w prawie karnym i prawie o wykroczeniach. Kierunek proponowanych zmian zgodny jest z procesem demokratyzacji życia w naszym kraju, wymogami refer-

o (DALSZY CIĄG NA STR. 2)

### Katia urodzona w Czarnobylu rozwija się normalnie

Pierwsze i jedyne dziecko, które przyszło na świat w 30-kilometrowej strefie wokół Czarnobylu, gdzie stopień radiacji przewyższa dopuszczalną normę, skończyło pierwszy rok życia. Według lekarzy Katia Czerwińska jest całkowicie zdrowa.

### Konkurs fotograficzny „Na ulicy Piotrkowskiej”

„Dziennik Łódzki”, Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne i Towarzystwo Przyjaciół Łodzi zapraszają do udziału w fotograficznym konkursie — wstawie pt. „Na ulicy Piotrkowskiej”. Droga biegnąca wśród puszczy od Piotrkowa do Łęczycy zwaną traktem piotrkowskim albo gościńcem narodowym, na początku XIX wieku przechodziła przez rolniczo-ziemleńskie miasteczko Łódź z 800 mieszkańcami. W tym czasie za sprawą Stanisława Staszka i Rajmunda Rembelskiego pojawia się w Łodzi przemysł włókienniczy zlokalizowany właśnie na trakcie piotrkowskim. Na tym też trakcie w 1821 roku narodziła się ulica Piotrkowska. Od dwóch lat z inicjatywy „Dziennika Łódzkiego” główna ulica Łodzi ma swoje święto. Obchodzimy je w połowie czerwca. W roku 150-lecia narodzin fotografii a także 40-lecia działalności Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego wzbogacamy „imieniny” Piotrkowskiej o konkurs — wystawę foto-

o (DALSZY CIĄG NA STR. 4)

### Jutro eliminacje Dziewczyna lutego

Czasu do namysłu pozostało niewiele. Już jutro o godz. 11 w Łódzkim Teatrze Nowym odbędą się eliminacje do konkursu „Dziewczyna roku”. Dziewczyny, panienki i pani! Nikt was nie pyta o stan cywilny. Wystarczy mieć 18 lat a ze sobą kostium kąpielowy. Kandydatki wybrane w niedzielnych eliminacjach staną 27 bm. do walki o finał. Przypominamy, że „Dziewczyna miesiąca” (bo konkurs odbywa się co miesiąc w innym mieście) spotkają się na balu sylwestrowym w katowickim „Spodku”. Na najpiękniejszą czeka nie tylko tytuł „Dziewczyny roku”. (Jo)

### Oferty „Egidy Westy”:

## Całodobowe sklepy Ogólnopolski system ochrony mienia

(INF. WŁASNA). Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Egida Westy” jest już gotowe do podjęcia szerokiej działalności. Jedyną, choć poważną przeszkodą jest w tej chwili brak lokalu dla biura spółki. Najnowsze propozycje „Egidy...”, to możliwość kooperacji ze środowiskim oddziałem „Społem” Wypytowano na razie dwa sklepy spożywcze przy ul. Piotrkowskiej, które mają być otwarte całą dobę, a personel dostarczać będzie pobliskim mieszkańcom artykuły na zamówienia składane przez telefon. Na przykład gorący kurczak już po godzinie od zgłoszenia trafi na stół.

Wstępne porozumienie ze „Społem” przewiduje również bezwzględową wymianę artykułów spożywczych, sprowadzanych z Holandii, komis artkulew elektronicznych i... lombard, czyli wstawianie pod zastaw wyrobów jubilerskich, dzieł sztuki itp.

Dyrektor „Egidy...” — Jacek Bajszczuk poinformował nas także, że jego firma gotowa jest już do prowadzenia biura ochrony mienia składającego się z doświadczonych wyspecjalizowanych w tym zakresie funkcjonariuszy. — Opóźnienie w rozpoczęciu tej działalności wynika — mówi J. Bajszczuk — ze stanowiska Ministerstwa Rynku Wewnętrznego, które przedłużyło wydanie zezwolenia. Oprócz tego otwieramy także agencję detektywów oraz agencję radców prawnych wyspecjalizowanych w prawie gospodarczym.

Biuro ochrony mienia mieć będzie charakter ogólnopolski. Obiekty znajdujące się pod szczególnym nadzorem strażone będą wspólnym systemem alarmowym, ostrzegającym centralę znajdującą się w Łodzi. W. M.

## SYTUACJA STRAJKOWA W ZAKŁADACH PRACY

W czwartek po południu zakończono strajk w aleksandrowskich Zakładach Przemysłu Pończoszniczego „Sandra”. Finalem pertraktacji między komitetem strajkowym oraz dyrekcją było postanowienie, że do 22 lutego podjęte zostaną decyzje w sprawie podwyżek płac (postulat — 30 tys. zł). Rozpatrzone będą także kwestie zmiany dodatków stażowych i zapatrzenia. Po tych ustaleniach

wszystkie oddziały zakładu podjęły pracę.

Trwa natomiast w dalszym ciągu strajk w ozorkowskim „Morfeo”. Propozycje finansowe dyrekcji (8 tys. zł) i żądania załogi (30 tys. zł) (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Dzisiaj mamy sobotę, 18 lutego. Imieniny obchodzają: DZIS: Konstancja, Symeon, Bernadetta, Maksym. JUTRO: Manswet, Konrad, Arnold. Dyżurny synoptyk

W dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień około 4 stopni, wiatr słaby i umiarkowany, zachodni i południowo-zachodni. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 999,2 hPa (749,5 mm), temperatura — 1,1 st. C.

### Z kalendarza wydarzeń

1944 — Powstała pierwsza konspiracyjna lubelska Wojewódzka Rada Narodowa. 1934 — Rozpoczął się proces Lucki 55 działaczy Komunistycznej Partii Zach. Ukrainy. Taka sobie myśli

Polityka i teatr: rytm jest wszystkim, treść niczym.



— Może są szybsze i lepsze, ale ten, to ręczna robota!

Kilkadziesiąt listów, niezliczone telefony, wiele gorących dyskusji, które prowadziliśmy wśród znajomych — taki jest zauważalny odzew na postawione na łamach „Dziennika Łódzkiego” pytanie: CZY NALEŻY UKORONOWAĆ ORŁA BIAŁEGO — NASZ SYMBOL NARODOWY?

Najpierw parę wypowiedzi zebranych przez naszych reporterów. „Orzeł w koronie był symbolem Jedności Polskiej, siły państwa i ży-

## ORZEŁ W KORONIE TO SYMBOL POLSKI

nionym w świadomości społecznej. Korona to dla wielu z nas niezbędny element wizerunku polskiego godła. Sądzę że najwyższy już czas przywrócić orłowi koronę. Wydaje mi się, że społeczeństwo polskie w ogromnej swojej większości byłoby usatysfakcjonowane takim rozwiązaniem. W podobnym duchu wypowiedział się dr Antoni Szram — dyrektor łódzkiego Muzeum Kineematografii: „Popieram inicjatywę przywrócenia orłowi korony. Mo-

głoby to przyczyniło się do zjednoczenia narodu, podkreśliłoby suwerenność naszego państwa, a jednocześnie podniosłoby autorytet władzy. Starania o koronę dla orła w latach 40. czy 50. nie dały rezultatu — dziś wydaje mi się to możliwe”. Nieco inaczej patrzy na tę kwestię Jacek Krzekotowski — przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „PAX” w Łodzi: „Jestem przede wszystkim za ciągłością w historii. Chciałbym, a-

byśmy wybierali z niej to, co najlepsze, co pomaga w rozwoju. Sprawę korony na głowie orła — godła państwa — traktuję jako wtórna. Jest to symbol. W jakich symbolach będziemy wyrażać naszą ciągłość historyczną — jest dla mnie mniej ważne. Istotą jest sposób traktowania historii”. Z nadzwyczaj obfitej korespondencji (miałeży podkreślić jej wysoką temperaturę!) wybieramy wy-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)



Zafundowałem sobie krótki urlop licząc na oderwanie się od polityki, gospodarki i tego wszystkiego, co człowieka wprowadza w stan emocjonalnego podniecenia. Nie z tego, bo w telewizji zaczął się właśnie serial pt. „Wokół okrągłego stołu”, oparty na improwizowanym scenariuszu, a aktorami przytoczonymi naprędce do ról jakie mają odegrać i z niemożliwym do przewidzenia zakończeniem. Serial leci dzień w dzień i tylko w niedzielę wracamy do świata fikcji oglądając Lucelle Santos („W kamiennym kręgu”) i Jane Kaczmarek („Tylko Manhattan”), a gdzieś po drodze, w czwartek, mamy przerwę z udziałem uroczej pary Dempsey i Makepeace.

Nie znam najnowszych badań tzw. oglądalności, ale podejrzewam, że w miarę jak przy okrągłych stołach i stołkach coraz bardziej wchodzi się w gąszcz konkretnych, zainteresowane widzów spada. Oczywiście nie dotyczy to ludzi świadomych wagi spraw omawianych dość szczegółowo, ale przeciętny obywatel nie jest w stanie ogarnąć całości. Można podejrzewać, że dlatego tak mało skuteczne są apele o spokój i zahamowanie fałd roszczeń placowych rozlewającej się po kraju. Niby wszyscy wiedzą, że podwyżki plac nakręcają koło zamachowe inflacji, jednakże niewiele to pomaga.

Serial „Wokół okrągłego stołu” zaczął się — moim zdaniem dobrze i niedobrze. Niedobry był drugi odcinek. Oto dziennikarz telewizyjny rozmawia z trzema panami odróżniającymi się od pozostałych uczestników obrad znaczkami w klaspach i tezkami z napisem „Solidarność”.

Dziennikarz TV zadaje pytanie jak się będzie miał „okrągły stół” do stołu zastawionego i zostaje zgromiony przez ekonomistę dr Bugaję, za to, że powtarza wyświechtany argument, jakoby Polaków interesowała tylko pełna miska. Dziennikarz, stopiony, czy też tylko taktowny, nie wdawał się w polemikę i wysłuchał wypowiedzi wygłoszonej — tonem nie znającym sprzeciwu — z której wynikało, iż jak załatwimy sprawę pluralizmu, to wszystko inne pójdzie gładko.

I wtedy poczułem powiew ducha pewnego znanego Gruzina, który śmiejąc się w zaświatach zadowolony ze zdolnych uczniów jakich pozostawił. Toż przecież i Zdanow i Susłow i działaczi innych ideologów pracowali całymi latami, aby udowodnić, że nadbudowa ważniejsza jest od bazy. I że od-



powiednia polityka wystarczy za wszystkie niedostatki na rynku oraz na stole.

Dziś słyszymy to samo tylko z zupełnie nieoczekiwanej strony. Mógłbym w tym miejscu przywołać starego Marksa z jego tezą o byciu kształtującym świadomość, jednakże z przyjemnością — już po raz drugi w ostatnich latach — przypomnę mojego ulubionego filozofa, który żył w XIII wieku i nazywał się Tomaszem z Akwinu, po śmierci wymienionego w poczet świętych. A napisał on: „Primum vivere deinde philosophari”, co się tłumaczy „Najpierw żyć, potem filozofować”.

W kwietniu 1981 r. doradca „Solidarności” oddelegowany tam przez prymasa Wyszyńskiego, ks. dr Romuś Kukulowicz, tak wyjaśniał ową myśl św. Tomasa z Akwinu, stwierdzając iż można wyrazić ją po polsku w powiedzeniu, że na to, aby filozofować, tworzyć wartości intelektualne, trzeba tworzyć wartości materialne. Bez stworzenia pewnego kwantumu warunków materialnych nie sposób tworzyć warunków duchowych. W polityce społecznej dzisiaj używa się takich określeń jak minimum egzystencjalne, minimum socjalne, maksimum socjalne, optimum socjalne. To jest nie innego, jak to co zostało określone przez św. Tomasa jako „primum vivere” — naprzód trzeba stworzyć warunki!

Ten wywód był potrzebny R. Kukulowiczowi do dalszych rozważań nad znaczeniem ziemi i rolnictwa, jednakże sens słów św. Tomasa obejmuje przecież wszystkie sfery życia społeczno-gospodarczego.

A zatem zgoda na pluralizm polityczny i związkowy, ale ustawiamy hierarchię zadań w ich naturalnej sprawowanej przez wieki kolejności. Dlatego też sprawy zastawione stołu czy pełnego talerza będą zawsze podstawowe. Dopiero potem możemy wznosić hasła „Nie samym chlebem człowiek żyje”.

Na szczęście w relacjach TV z następujących posiedzeń „okrągłego stołu” mówiono już bez zaciętości o tym, co trzeba zrobić dla osłony społeczeństwa przed skutkami inflacji, jak pomóc rolnikom w ich znoju, a młodym zapewnić dobry start w dorosłe życie.

Miejmy nadzieję, że wokół „okrągłego stołu” unosić się będzie duch tolerancji wobec poglądów drugiej strony i rozumienia racji jakimś się kieruje.

EDMUND TUŁKO

Zofia Witkowska, która w przedszkolu przy Gnieźnieńskiej jest specjalistką do spraw żywienia, wciąż jeszcze słyszy głuchy odgłos upadku. Była wtedy w przedszkolu, a Józef Wawrzyniak spadł z okna swojego mieszkania na trzecim piętrze bloku przy Gnieźnieńskiej 19, oddaloną od tego przedszkola o 200 metrów. Aldona Szkopińska i Marzenna Gmorska, które też pracują w przedszkolu, ale w tym czasie były na miejscu pożaru uważają, że Wawrzyniak nie skoczył. Najpierw wyrzucił spodnie, bo się na nim paliły, a potem zeslizgnął się napierany przez płomień.

Z tyłu za nim było w ogniu całe mieszkanie. Na parapecie okna stała żona Beata i przyciskała do piersi jakiegoś zawiniątka. Z trawnika wyglądało to jak koc. Dopiero jak się dokładnie przyjrzeć, widać było, że kobieta trzyma małe dziecko. Kiedy Józef Wawrzyniak leżał już na ziemi ubranie na Wawrzyniakowej płonie. Kilka dni później doktor Urszula Struska z oddziału intensywnej terapii Szpitala Kopernika powie, że ta kobieta paliła się.

W oknie, z którego buchają płomienie, stała na początku cała rodzina Wawrzyniaków. Czteroletniemu Sebastianowi najpierw było widać tylko głowę. Potem i on znalazł się na parapecie, ale na krótko. Matka najpierw rzuciła na dół czteromiesięcznego Piotrusia, a potem Sebastiana. Sebastian odruchowo broniał się przed upadkiem. Odpychany przez matkę, chwycił ją za nogę, ale po chwili jeszcze raz odepchnięty runął w dół. Tuż po nim skoczyła matka.

Obraz skaczących z ogarniętego płomieniami mieszkania ludzi niekórym świadkom tego wydarzenia przywodzi na myśl kadry starego dokumentalnego filmu o likwidacji getta żydowskiego w Warszawie. Kiedyś oglądał w telewizji ten film i nie przypuszczała, że zobaczy coś takiego na własne oczy, na jawie.

Na Gnieźnieńskiej gapie przypatrywali się wszystkiemu bliźnie. Trudno teraz powiedzieć czy ludzie sparaliżowani zostali grozą sytuacji, czy też po prostu nie wiedzieli jak pomóc. A może uznali, że wszelkie działania są bezradniejsze?

Wśród nich miały się pracownice przedszkola, licząc się z tym, że Wawrzyniakowie będą skakać. Błagały więc lokatorów żeby wyrzucili koidry, pierzyny, koce, ale w ostateczności efekt był taki, że cała rodzina zwała się na gołą ziemię.

W przedszkolu czas odmierza się posiłkami. Zofia Witkowska zatelefonowała pierwszy raz po straż-

pożarną, kiedy śniadanie dla dzieci stało już na stolikach. Musiało więc być kilka minut po wpódo do dziewiątej. Czy straż przyjechała kilka czy kilkanaście minut po tym telefonie — pracownice przedszkola nie mogą powiedzieć: „Dla nas to były całe wieki”. Nie było czasu patrzeć na zegarek. Dokładnego czasu nie potrafią również określić sąsiedzi spod trzynastki. Oni również telefonowali do straży. Z mieszkania córki, Józefa Nadziakiewicza powie później: „W takich sytuacjach liczy się sekundy, nie minuty”.

Nadziakiewicze właśnie jedli śniadanie, kiedy poczuli swąd spalenizny. To szparami pomiędzy futryną a drzwiami z mieszkania numer 14 wydobywał się dym. Było po ósmej, ale ile minut — nie wie. Wraz z zaalarmowanymi sąsiadami zaczęli dobijać się do mieszkania, w którym był ogień. Nikt nie odpowiadał. Wyglądało na to, że w środku nie ma nikogo. Kiedy wyważono drzwi okazało się, że mieszkanie płonie. Mniej więcej w tym samym czasie pod drzwiami ogarniętego pożarem mieszkania znalazły się dwie pracownice przedszkola. Aldona Szkopińska i Krystyna Czarna wbiegaly po schodach w nadziei, że od tej strony będą mogły pomóc płonącej rodzinie. Chwile wcześniej były na dole i widziały Wawrzyniaków stojących na parapecie.

— Do jasnej cholery! Dajcie kubeł! — miała krzyknąć Szkopińska, kiedy zobaczyła nieszczęśliwą składną krzątaninę ludzi.

Woda poszła z mieszkania obok i z drugiego położonego niżej, ale ten sposób ratunku okazał się nieskuteczny.

— Trudno to zrozumieć, ale każde wiadro wody wlane do płonącego mieszkania jakby podsycało pożar. Zupelnie jakby wlewać benzynę.

Kiedy przyjechał pierwszy wóz strażacki Wawrzyniakowie stali w oknie. Znajdowali się tam jeszcze kiedy strażacy rozkładali drabinę. Na skok z kilkunastometrowej wysokości zdecydowali się dopiero wtedy, kiedy okazało się, że ich jedyna nadzieja, strażacka drabi-

na jest za krótka. Pod dom przy Gnieźnieńskiej 19 jako pierwszy zjechał wóz z drabiną dziesięciometrową.

W sytuacji gdy człowiekowi od płomieni zajmuje się ubranie, zaczyna płonąć włosy, trudno raczej spekulować czy być może łódzka straż pożarna ma wozy z dłuższymi drabinami, a jeśli ma to czy ten wóz jedzie akurat na ratunek. Można przypuszczać, że Wawrzyniakowie ujrząwszy tę krótką drabinę stracili nadzieję, która trzymała ich na parapecie. Skok z trzeciego piętra jest śmiertelnie niebezpieczny, ale przecież nie do końca beznadziejny, zwłaszcza gdy za plecami są tylko płomienie.

Według tego co udało się ustalić, Wawrzyniakowie skoczyli w 30 sekund po przybyciu pierwszego wozu. Dwie i pół minuty potem nadjechał samochód z drabiną 30-metrową.

W tym samym czasie pracownice przedszkola biegły pod płonące mieszkanie z kocami. Chciały być podłożą na ziemi, gdyby Wawrzyniakowie musieli skakać. Nie zdążyły. Mogły tylko podjąć z ziemi dwie dzieci, przenieść je do przedszkola i wczuć pogotowie.

Pierwsza karetka zjawiała się na osiedlu błyskawicznie. Wkrótce okazało się, że był to nadzwyczajny zbieg okoliczności. Lekarz został wezwany do chorego w sąsiednim bloku. Powiadomiony o wydarzeniu popędził wraz z sanitariuszem do dzieci. Zaczęła ratować czteromiesięcznego Piotrusia, który wkrótce odzyskał przytomność. Stan Sebastiana był lepszy. Jego rodzicami, którzy wciąż jeszcze leżeli pod oknem płonącego mieszkania, zajęli się lekarze z karetki reanimacyjnych.

Mieszkanie Nadziakiewiczów ma teraz brudne ściany jakby nie było malowane ze 20 lat. Swąd spalenizny utrzymują się do dziś świadcy o tym, że i tutaj było pełno dymu.

— Tedy — pokazuje gospodarz na przedpokój — podawaliśmy kubeł z wodą, z reki do reki... Gdyby był hydrant przeciwpożarowy tak jak w fabrykach, to wszystko inaczej by wyglądało.

Henryk Nadziakiewicz dziwi się teraz, dlaczego właściciel w domach mieszkalnych nie ma żadnych urządzeń przeciwpożarowych? Dlaczego straż przyjeżdża z krótką

drabiną? Dlaczego nie ma plachty, na którą można by skoczyć nie łamiąc kręgosłupa? Odwraca głowę do okna i spoglądając na stojący opodal dziesięciopiętrowy dom mówi:

— A co tam by się stało, gdyby pożar wybuchł na ostatnim piętrze? Przecież nawet schodów awaryjnych nie ma...

Major pożarnictwa Jan Bąkiewicz z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Łodzi wyjaśnia, że nie wszystkie łódzkie oddziały straży posiadają długie drabiny. Oddział na Zgierskiej, z którego wóz dotarł do pożaru jako pierwszy, posiada tylko drabiny dziesięciometrowe. W Łodzi jest 8 drabin w „większości” 30-metrowych. Dwie są wyższe. Jedna z nich ma wysięg 37 metrów, druga — 44 metry. Łódź stara się o zakup 62-metrowego podnośnika fińskiego. To urządzenie kosztuje jednak pół miliona dolarów.

Alicja Palczewska, dyrektorka przedszkola przy Gandiego 3, gdzie przed urlopem macierzyńskim pracowała Wawrzyniakowa, wystawia jej bardzo dobrą opinię. Nie dlatego, że spotkała ją takie nieszczeście. Sąsiedzi mówią, że Wawrzyniakowie byli na dorobku, jak to młode małżeństwo kilka lat po ślubie. Spokojni, dzieci zadbane.

Doktor Urszula Struska informuje, że stan Beaty i Józefa Wawrzyniaków jest nadal ciężki, chociaż nie ma bezpośredniego zagrożenia życia. Oboje nie pamiętają tragicznych wydarzeń. To skutek zszoku.

O stan zdrowia dzieci dowiadują się z przedszkola. W najlepszym stanie jest Sebastian. Malutki Piotruś nadal pozostaje w stanie ciężkim. Nadziakiewicz planuje zrobić drabinę linową. Taką żeby chociaż sięgnęła do balkonu na niższym piętrze. Na podłodze w przedpokój leży gumowy wał. Po podłączeniu do kranu będzie czym gasić ogień.

Na drzwiach do klatki schodowej wisi ogłoszenie: „ROM nr 6 prosí mieszkańców bloku przy Gnieźnieńskiej 19 o przebywanie w mieszkaniach 16 lutego od dziesiątej do czternastej, żeby umożliwić kontrolę przewodów dymowych i wentylacyjnych oraz szczelność instalacji gazowych”.

Od początku roku do połowy lutego w woj. łódzkim zginęło w pożarach 10 osób. Tyle ile przez cały zeszyły rok.

JERZY WITASZCZYK

## Orzeł w koronie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

konieczności tylko niektóre fragmenty listów, choć bardzo wiele zawartych w nich uwag będziemy brać pod uwagę w naszych publikacjach.

„Jesteśmy spadkobiercami chwaly Piastów, Jagiellonów i całego polskiego tysiąclecia — pisze do nas 82-letni p. Arkadiusz Kalaska (Łódź, Minerska 4), b. oficer 1 Dywizji Pancerniej na froncie zachodnim. — „Głosuję za orłem w koronie. Tak długo czekałem na wywołanie tego tematu. To bardzo dobrze, że go podjęliście”.

Opowiadając się za ukoronowaniem naszego orła, p. Stanisław Głębowska (Łódź, Bratysławska 14) zwraca uwagę, że w taki sposób przypomnielibyśmy narodowi czasy gdy Polska była w rozkwicie.

88-letni p. Marian Nowak (Radomsko, Reymonta 3), jest nie tylko za przywróceniem orłowi koro-

ny, lecz także za powrotem do nazwy Rzeczpospolita Polska, za dwuzłobowym parlamentem, a także za prezydentem wybieranym przez ogół obywateli.

Wyraził poparcia dla orła w koronie przesłało do redakcji „DL” także Towarzystwo Przyjaciół Wielunia. W liście Zarządu Kola nr 1 Łódź-Śródmieście Związku Bojowników o Wolność i Demokrację czytamy m.in.: „Stanowisko kombatanów z naszego kółka jest jednoznaczne: jesteśmy jak najbardziej za przywróceniem Godła Państwowego w koronie. Będzie to powrót do naszych najlepszych tradycji, do czasów kiedy orzeł w koronie był noszeniem szacunku dla władzy, solidnej pracy dla Ojczyzny i wzajemnego poszanowania”.

P. Stanisław Zychowski (Dobroń, Sportowa 16): „...uważam że 50. rocznica wybuchu II wojny światowej jest ostatnim terminem aby odnaleźć zagubioną koronę i włożyć ją orłowi na głowę. To należy się również tym, co przelali krew w obronie Ojczyzny i niezradko oddali za nią życie”.

Na zakończenie parę słów od nas. Z materiału, którym dziś dysponujemy (wykorzystaliśmy na łamach jedynie skromną ich część) wynika że zdecydowana większość naszych czytelników głosuje za przywróceniem orłowi korony, lecz w korespondencji do „DL” pojawiły się też wątpliwości, obawy ile by to kosztowało (np. p. Ryszard Jankowski z Łodzi obliczył że w umundurowaniu każdego żołnierza jest aż 57 guzików z or-

łem, do tego trzeba doliczyć żołnierzy MSW, milicjantów itd., do tego sztandary, tablice, sztydy, dowody osobiste, paszporty, dyplomy uczelni i wiele innych dokumentów na których występuje orzeł...), a niektórzy napisali wprost, że szukamy tematu zastępczego — rzekomo aby odwrócić uwagę od spraw naprawdę ważnych, ważniejszych niż wygląd naszego symbolu narodowego.

Rzeczywiście, chodzi o symbol. Tylko o symbol — czy aż o symbol? Trudno tu wdawać się w polemikę, bo jedni odczuwają to inaczej i drudzy inaczej. Może więc posłużymy się takim przykładem: zauważcie co czucie śpięjąc na np. przebiegł pan Santor, że nie ma już dzikich plaż i starego sprzedawcy pamiętk... — a co wtedy, gdy zagrzmi „Jeszcze Polska nie zginęła...”, albo „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!...”

JERZY SZELEWICKI



Wszyscy chcą zarabiać dużo. Ja też. Wszyscy zastanawiają się jak to zrobić, by być zdrowym i bogatym. Zawsze to lepiej niż być biednym i chorym. Różne sa drogi prowadzące do celu, ale najwygodniejszą wybrał kutnowscy dozory, pardon — gospodarze domów, którzy żądają większej płacy i... zmniejszenia obowiązków. M.in. nie chcą dezynfekować śmietników. To rozumień — mniej pracować, więcej zarabiać.

Teraz już poważnie. Faktem bezspornym i bardzo uciążliwym jest inflacja. Ceny rosną w zatrważającym tempie, pieniądze stają się coraz bardziej „gorące” parzą wręcz ręce i każdy usiłuje jej wydać jak najprędzej. Biegnie do sklepu i zastaje prawie puste półki, bo inni też wolą mieć towary zamiast pieniędzy. Jeszcze inni nabyciwa u konikach zielone” i nikt nie wierzy w dane GUS z których wynika, że płace rosną u nas szybciej niż ceny.

Ja także zaliczam się do niedowiar-

ków, ale kiedy przyszło mi czytać informacje dostarczane do redakcji przez reporterów, mówiące m.in., że pewna załoga wystrajkowała w styczniu 19 tys., a teraz znów przerwała pracę i żąda 30 tys. z kawałkiem to zaczynam mieć mieszane uczucia. Wątpię w zdrowy rozsądek. Co gorsza załoga ta nie słucha argumentów dyrekcji, odrzuca jej ostrzeżenia, ba, za nie siebie ma widmo plaży przedsiębiorstwa.

Zawartem kiedyś znajomość z amerykańskim działaczem związkowym dość wysokiego szczebla. Można nawet powiedzieć — zaprzyjaźniliśmy się. Rozpytałem go kiedyś dokładnie na temat strajków. Jak do nich dochodzi? Kiedy mamy sygnał — opowiadał — o zamiarach strajkowych w jakimś zakładzie, to jedziemy tam i zapoznajemy się z postulatami załogi, a następnie domagamy się od kierownictwa zakładu danych o sytuacji finansowej.

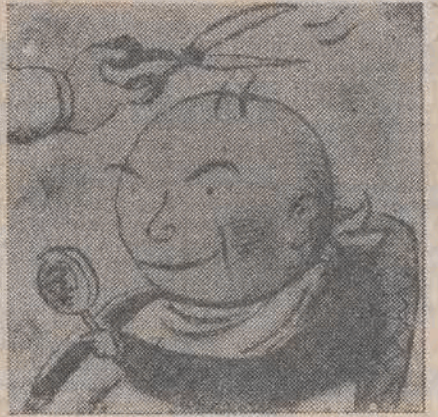
Jeśli je otrzymujemy, a zdarza się to prawie zawsze, to nasi doradcy, ekonomiści i finansisci dokładnie je bada. Po tym przedstawiają nam wyniki analizy i określają jakie żądania są realne i nie zagrażają sytuacji finansowej firmy. I wtedy zaczynacie strajk — doręczcie. Spojrzał na mnie z pobłażaniem. — Wtedy zaczynamy rozmowy — odpowiedział. Z wielkimi Konzernami — dodał — rzecz się ma jeszcze inaczej, ale to skomplikowana historia.

Sądze, że warto się posłużyć tą metodą, warto spytać rzeczników (niezależnych od zakładu) jak daleko mogą iść żądania placowe zamiast rzucać liczbami z czterema zerami bez zastanowienia. Metoda negocjacji w onarciu o sprawdzone fakty jest nie tylko rozsądniejsza, ale może się okazać także skuteczniejszą niż żywiołowe akcji strajkowych.

la odmian i rozciągnięcia atmosfery trochę o ludziach, którzy... nie chcą większych pensji. Kiedy to taki — zapytacie. Odpowiedź

— amerykańscy kongresmani, którzy w miniony wtorek, w wyniku głosowania, odrzucili, przyznaną im przez byłego prezydenta Reagana 50-procentową podwyżkę. Przeciwo głosowało 380 kongresmanów, za tylko 48. W Senacie wynik był jeszcze bardziej miażdżący — 94 przeciw 4 za.

Skąd ta wstrząsliwość? Czyżby amerykańscy posłowie uznali dotychczas-



Jednym z przywódców kongresmanów jest prawo do takich usług fryzjerskich — strzyżenie 5 dol.

we pensje (89 tys. dolarów rocznie) za wystarczające? Przecież ich niemieccy koleczy, posłowie do Bundestagu zarabiają więcej (95 tys. dol.). Dopiero uważniejsze spojrzenie za kulisy tej rozgrywki ujawniło prawdziwe przyczyny zachowania kongresmanów i przekonuje nas, że potrafia oni dobrze i liczyć.

Zacznijmy od stwierdzenia — podwyżka łącząca się z zakazem „dorabiania sobie” odczytami. Dotychczas każdy kongresman mógł rocznie zainkasować 27 tys. dolarów czyli 80 proc. poborów. Z prostego dodawania wynika (89+27=116), że proponowana podwyżka (do 135 tys.) jest większa niż odczytowa apanaż. Tylko pozornie. W czym tkwi „haczyk”?

Kongresmani są zapraszani przez bogate organizacje, koncerty, banki. Płacą one honorarium za występ (od 2 do 5 tys.) i pokrywają „wszystkie koszty”. Znaczą to, że taki pan może mieszkać w eleganckim hotelu z żoną lub „sekretarką” przez kilka, a często kilkanaście dni. Jedzenie i picie ma za darmo. Niektórzy załatwiają sobie w ten sposób urlopy w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych. Tak więc uznano stary system za korzystniejszy od proponowanej podwyżki i odrzucono ją.

W ten oto sposób państwo zaoszczędziło 76 milionów dolarów rocznie i wszyscy są zadowoleni. Przepraszam, nie wszyscy. Wściekli są sędziowie federalni i pracownicy zatrudnieni na Kapitolu i w ministerstwach. Oni też nie dostaną podwyżki, gdyż wzrost ich plac był i jest uzależniony od pensji członków Kongresu. Urzędnik nie może przecież zarabiać więcej od kongresmana czy senatora. Jeszcze się taki nie urodził co by wszystkim dogodził...

Księżna Diana, żona angielskiego następcy tronu, wyjechała samotnie do USA. W Nowym Jorku pojawili się wszyscy, którzy snubują się na obeawanie z najwyższą arystokracją — milionery, gwiazdy ekranu, politycy. Nikt nie czuł się rozczarowany — 27-letnia matka dwóch małych synów zapomniała przede wszystkim wyszukanimi toaletami.

Program pobytu w Nowym Jorku przewidywał głównie kontakty z dziećmi w domach opieki — szkołach i szpitalach. Nie zabrakło oczywiście przyjęć i galowego przedstawienia w Operze, a



Księżna Diana gratuluje wykonawcom „Falstaffa”.

które Diana zjawiała się białej, wysadzonej drogiemi kamieniami sukni. Szef wytwórni filmowej Disneya skomentował: — Szkoda, że nie można jej przenieść do jednej z naszych krówek.

HENRYK WALENDA

reprezentowanych przez poszczególne publikacje.

Strona społeczno-rządowa uważa dotychczasowy system społecznej komunikacji, a w tym sposób organizacji i działań prasy, radia i telewizji - za przestarzały, który wyczerpał możliwości rozwojowe.

Pluralizm polityczny, gospodarczy i związkowy wprowadza na scenę kwestie dostępu do różnorodnego społeczeństwa do środków masowego przekazu, czy też kontroli społecznej nad tymi środkami. Oznacza to pojawienie się w kioskach wielu nowych gazet, wydawanych w miarę gromadzenia środków przez wracające na scenę polityczną związki zawodowe, Rozkwił stowarzyszeń, klubów i organizacji teł wzbogacił rynek prasowy. Na tym rynku zastrzyż się jeszcze bardziej już widoczna konkurencja. Jesteśmy zwołownikami teł zdrowej konkurencji, o której wynikach rozstrzyżać będą czytelnicy.

Zanim osiągniemy ten idealny stan rynku prasowego, napotkamy wszyscy różne bariery, z których pierwsza to ogromny deficyt papieru w Polsce. Druga bariera to poligrafia, o której stanie mowa nieczytelne gazety i ich założenia. Półki ko, zachęcają nas, żeby się do importu papieru, urządzeń poligraficznych, uruchamiania maszyn papirnych, zakładania konkurencyjnych przedsiębiorstw kolporterskich - słowem do korzystania z usankcjonowanej prawem swobody gospodarczej. Sądzimy też, że w tych nowych warunkach wygasają przyczyny niezgodnego z prawem drukowania sekcji pisem, które prądają Polskę specyficznego koloru, ale których obecny status klęczy się z dążeniami uczestników „stetu” do legalizmu i ich deklaracjami o poszanowaniu prawa. Nie ma siel na przeszkodzie, aby drukarnie i redakcje wyszły z podziemia na powierzchnie normalności i akceptacji przez liberalne - przecież - prawo prasowe.

Również TVP i PR dawno przestały być jednokierunkową tubą, choć nadal są istotnym instrumentem działania rządu naszego państwa. Stoimy na stanowisku integralności państwowej telewizji i radia. Pomysły powiartowania czasu antenowego na wiele autonomicznych kierunków zarządzanych z zewnątrz na świecie nie znajdują dobrych przykładów. Uważamy, że legalnie działająca opozycja, legalna „Solidarność” powinny mieć sprawiedliwy, zagwarantowany prawem prasowym dostęp do TVP i PR, w tym do programów informacyjnych, do dzienników, to samo dotyczy PZPR, ZSL, SD, organizacji katolików świeckich, związków z OPZZ i wielu innych. Naszym zdaniem należy niezwłocznie utworzyć w TVP i PR redakcję związkową, która umożliwi wiązaniem wszelkich barw prezentacji swoich programów, polemiki i działalność związkową. Należy też bez zwlekania utworzyć redakcję wyznawczą, wprowadzić bez zwłoki zasadę bezpośredniej transmisji z Sejmu. Opowiadamy się za radykalną reformą cenzury, uczynieniem jej podobną do obowiązującej w Polsce przed wojną, a dziś praktykowaną w wielu krajach Zachodu. Postulat nasz brzmi - ustanowić jako obowiązkową kontrolę następują, za kontrolę wstępna pozostawia tym wydawcom, którzy chcieliby z niej skorzystać.

B. Jachacz opowiedział się też za poszerzeniem kontroli społecznej nad środkami masowego przekazu, a najpewniejszą, bo sprawowaną w imieniu całego społeczeństwa, będzie kontrola nowego parlamentu. Zadał też kilka pytań wynikających z troski, aby środki maso-

# Prasa, radio i TV w procesie przemian

wej komunikacji pełniły służbę społeczną bez względu na to, po której są stronie. Wyraził też przekonanie, że uczestnicy tego podzespół poruszają się będą cierpliwie krok po kroku ku konkretyzowaniu propozycji i uzgodnień.

Następnie głos zabrał Krzysztof Kozłowski.

Jest rzecz oczywista - powiedział - że samo powstanie różnorodnych ugrupowań społeczno-politycznych, a w przyszłości także partii politycznych, nie będzie miało większego znaczenia, jeśli jednocześnie nie zostaną zagwarantowane możliwości swobodnego wykorzystania przez te ugrupowania środków masowego przekazu. Niemie stowarzyszenia, niemie ugrupowania polityczne, są sprzecznością samą w sobie.

Potrzebny jest zatem - podkreślił K. Kozłowski - nowy ład informacyjny w Polsce. Problem bowiem nie sprowadza się do udogodnienia niezależnym środowiskom państwowych środków masowego przekazu. Gościnne, regulacyjne wystąpienia opozycji w środkach masowego przekazu, na łamach gazet, w radiu i telewizji, świadczą jedynie o pewnej, pożądanej zmianie w polityce informacyjnej. Dalekie to jest jednak od przełamania anachronicznego monopolu, od autentycznej demokratyzacji środków masowego przekazu. Nie zdania w tej mierze egzaminu doradczą rada prasowa. Chcemy, by środki masowego przekazu służyły całemu społeczeństwu, by były pod społeczną kontrolą, a jednocześnie pomagamy się zachowaniu elementarnej prawa do wyrażania swych poglądów na łamach własnych gazet i w niezależnych programach radiowych i telewizyjnych.

Nowy ład informacyjny jest nie do pogodzenia z takim monolitycznym strukturami, będącymi w niepodzielny władani PZPR, jak gigantyczny konserw RSW, czy Radiokomitek. Powstanie więc nowych niezależnych wydawnictw jest podstawowym wymogiem społecznym. Nowy ład informacyjny wymaga przystosowania przepisów prawa prasowego do wymogów reformy gospodarczej, do ustawy o przedsiębiorczości. Wolność słowa i publikacji zakłada bowiem że

swój istoty swobodne prowadzenie działalności prasowej, a zatem należy znieść obowiązujący system koncesyjny dla wydawców i wprowadzić system zgłoszeniowy, tak jak się to dzieje we wszystkich innych dziedzinach życia gospodarczego. Nie do utrzymania jest bowiem zasada - podkreślił K. Kozłowski - że pozwolenia te wydaje, bądź je cofa, Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk, a więc instytucja cenzurująca na bieżąco to, na co zezwala. Urząd cenzorski nie może dysponować prawem oceniania nakładów gazet, bądź limitowania papieru.

Nowy ład administracyjny w perspektywie musi doprowadzić do zniesienia cenzury. Świadomi jednak jesteśmy tego, że zniesienie cenzury byłoby skuteczne dopiero w warunkach niezawisłości sądowniczej. Dlatego też obecnie za najpilniejsze uważamy przywrócenie ustawy o cenzurze w jej kształcie z 1981 r. Nie ulega również wątpliwości, że równie ważne jest interpretowanie ustawy. Ostatecznie dotychczasowe nowelizacje odbywały się o te same przepisy. Ostatnie przykłady świadczą, że ogromna większość konfiskat była złudna, a nawet wręcz szkodliwa z punktu widzenia władzy. Dlatego sądzimy, że funkcje cenzury powinny w szybkim tempie zaniknąć.

Najczystszym pretekstem odmowy zezwolenia na nowe tytuły jest argument papierowy - kontynuował

## „Na ulicy Piotrkowskiej”

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

graficzną jej powięconą. Proponujemy wszystkim fotografującym i fotografom, w formie artystycznej fotografii, stanu i przemian zachodzących na ulicy Piotrkowskiej, przemian zachodzących w jej środowisku naturalnym i stworzonym przez człowieka. Fragmenty, aby prezentowane fotografie dokumentowały wyjątkowe charakterystyczne dla ulicy Piotrkowskiej, jej mieszkańców, osób ją odwiedzających oraz funkcje jakie Piotrkowska spełnia wobec swoich „lokatatorów”, mieszkańców miasta i kraju.

Fotografie winny stanowić epo-

K. Kozłowski - czyli powoływanie się na chroniony brak papieru. Nie ulega wątpliwości, że w dalszej przyszłości jedynym racjonalnym rozwiązaniem tego problemu jest normalny rynek papierowy, a więc jego ogólna dostępność w ramach posiadanych środków.

Stoimy u progu pluralizmu związkowego, politycznego i społecznego. Musi więc znaleźć się przestrzeń, w sensie politycznym i materialnym dla prasy niezależnej i prasy „Solidarność”, z tygodnikami regionalnymi „Solidarność”. Muszą wejść do ustawy o cenzurze zapisy dotyczące zakładowych biuletynów związkowych. Oprócz prasy związkowej przydatne jest - naszym zdaniem - powstanie niezależnej, informacyjnej gazety, mającej zaufanie środowisk skupionych wokół komitetu obywatelskiego L. Wałęsy, a także niezależny program radiowy i telewizyjny odzwierciedlający poglądy tych środowisk.

Osobnym problemem wymagającym rozwiązania jest tworzenie politycznych i technicznych warunków umożliwiających stopniowo funkcjonowanie pism drugiego obiegu. Proces adaptacji tych pism będzie zapewne trwać czas długi, ale już dziś należy zaniechać działań represyjnych.

Oto więc obszary - powiedział K. Kozłowski - o których powinniśmy przy tym czasie nie tylko mówić, ale przede wszystkim doprowadzić je do konkretnych rozwiązań. W przeciwnym razie nie wykonamy nałożonego na nas zadania.

Postanowiono, że następane posiedzenie podzespół ds. środków masowego przekazu odbędzie się 25 bm. (PAP)

# Rozszerzyć uprawnienia kopalni

17 bm. zainaugurował działalność podzespół „okrągłego stołu” ds. górnictwa. Współprzewodniczącymi obrad są: Marian Gustek, Rajmund Morle i Alojzy Pietrzyk. O przebiegu obrad poinformował PAP przedstawiciel Biura Prasowego Rządu Zbigniew Augustynowicz.

Zabierając głos jako pierwszy Marian Gustek stwierdził, iż od dłuższego już czasu można spotkać się z tezą, że górnictwo węglowe nie jest efektywne, a wręcz kryzysogennne. W efekcie powstają spory nieporozumień, które skłócają nawet środowiska górnicze.

Wiele emocji - powiedział M. Gustek wywołuje stałe sprawa kosztów i cen węgla. Podobnie jak w rolnictwie, materiały i urządzenia kupujemy po cenach umownych, a węgla sprzedajemy po cenach urzędowych. Niemniej z całą pewnością można stwierdzić, że wydobywanie węgla jest u nas wysocę opłacalne. W celu uporządkowania sytuacji - stwierdził - należałoby wprowadzić do górnictwa zasady samofinansowania. Jednak wówczas cena węgla zwiększyłaby się średnio ponad dwukrotnie i nastąpiłoby kolejne przyspieszenie inflacji. Jest to zatem problem wymagający wkładowego przemyślenia.

Rekapitułując, zaproponował dyskusję nad osiągniętym konsensusu w sprawie utrzymania obecnego poziomu wydobywania węgla jako minimum niezbędnego do przeprowadzenia zamierzeń restrukturyzacyjnych w gospodarce narodowej, a także wypracowanie wspólnego zdania w sprawie polityki oszczędzania węgla.

Rajmund Morle podkreślił, że atmosfera jaką stworzono wokół górnictwa nie sprzyja dobremu samopoczuciu i stabilnej pracy załóg górniczych. Odpowiedział się za celowością przebudowy gospodarki w taki sposób, aby ciężki, niebezpieczny wysiłek górnika zastąpił nowoczesna technika, dobra

organizacja pracy przynosiącą znaczne efekty gospodarcze.

Za jeden z powodów zastój gospodarczego uznal brak surowców, a w niedalekiej przyszłości może dojść do tego jeszcze niedostatek energii elektrycznej. Dlatego konieczna jest racjonalizacja wykorzystania wszystkich surowców, nie tylko węgla.

Trzeba doprowadzić do usamodzielnienia kopalni i objęcia ich zasadą samofinansowania. Wymaga to radykalnej zmiany polityki cenowej w dziedzinie surowców i paliw, tj. urynkowania jej. Należy maksymalnie rozszerzać uprawnienia kopalni i nie należy ograniczać uprawnień już im przekazanych.

Sytuacja naszej grupy zawodowej - stwierdził z kolei Alojzy Pietrzyk - mimo pozornie wysokich plac i pozornych przywilejów jest wysocę niezadowolająca. Wynika to z równie niezadowolającego stanu, w jakim znajduje się przemysł węglowy i ze strukturalnego kryzysu w jakim znajduje się cała gospodarka. Dlatego interesy górników będziemy rozpatrywać w związku ze stanem górnictwa i gospodarki. W żadnym przypadku nie wolno dopuścić do tego, aby zmiany dokonywane w górnictwie odbywały się kosztem zatrudnionych.

W obecnej sytuacji ekonomiczno-społecznej - mówił A. Pietrzyk - nie wysuwanie generalnych żądań rewindykacyjnych, szczególnie natury płacowej. Popieramy wszelkie generalne zasady indeksacji. Postulujemy także uporządkowanie polityki płacowej. Szczególnie konieczne jest ustalenie, że górnikom należy się 5-dniowy tydzień pracy, zgodnie z porozumieniem Jastrzebskim.

W związku z zarzutem strony opozycyjnej, że niektórzy górnicy w ub. r. i w latach poprzednich byli represjonowani postanowiono powołać grupę roboczą.

Ustalono, że prezentacja stanowisk będzie kontynuowana w poniedziałek, 29 bm. (PAP)

## Ekonomiczne i społeczne problemy rolnictwa

17 bm. odbyło się drugie posiedzenie podzespół „okrągłego stołu” ds. rolnictwa. Współprzewodniczącymi: Stanisław Śliwiński i Andrzej Stelmachowski.

Jak poinformował PAP Darusz Jadowski z Biura Prasowego Rządu: kontynuowane dyskusje nad

### Polscy misjonarze

Jak wynika z informacji zamieszczonych w najnowszym 7 w tym roku numerze pisma Biura Prasowego Episkopatu Polski, w końcu ub. r. w różnych regionach świata pracowało 1503 misjonarzy i misjonerek z Polski. Było wśród nich 201 księży diecezjalnych i 816 - zakonnych, 60 braci - i 414 siostr zakonnych oraz 12 osób świeckich. W 1988 r. pracę w misjach rozpoczęło 80 osób. Wyjechali oni przede wszystkim do Afryki, gdzie udało się 32 misjonarzy i 23 misjonarki, a w dalszej kolejności do krajów Ameryki Łacińskiej (19 osób), do Azji (3) oraz w Zakonny Oceanii (również 3 osoby). Ponadto, 79 księży i zakonnych siostr w krajach misyjnych.

szeroko pojętą problematyką ekonomiczną rolnictwa i kompleksu żywnościowego oraz nad restrukturyzującą gospodarkę narodową podejmowaną z myślą o jej potrzebach. Uczestnicy obrad poruszyli także wiele kwestii społecznych nurtujących mieszkańców wsł. Wskazywano m. in. na duże dysproporcje w poziomie życia między ludnością miejską i wiejską na wciąż rozbudowaną biurokrację, na nagminne przypadki nieszanowania czasu i wysiłku rolników, na utrudniony dostęp młodzieży wiejskiej do szkół, placówek kultury itp.

Pod koniec piątkowych obrad wypłynęła w dyskusji sprawa funkcjonowania samorządu na wsi. Wskazano na potrzebę wypracowania mechanizmów zabezpieczających przed deformowaniem jego roli i znaczenia w życiu społeczno-gospodarczym wsi.

Podczas wybitni grupy roboczą, które na następnym posiedzeniu zaplanowanym na 27 bm. przedstawią projekty wspólnego stanowiska w sprawie urynkowania gospodarki żywnościowej, restrukturyzacji gospodarki narodowej oraz samorządności na wsi.

## Czy autor „Szatańskich wersetów” przeprosi muzułmanów

Książka „Szatańskie wersety” Salmana Rushdiego nadal wywołuje wiele emocji w krajach muzułmańskich i na Zachodzie.

W piątek w Dhace, Karaczi i innych miastach zamieszkiwanych w dużej części przez muzułmanów zorganizowano demonstracje, których uczestnicy protestowali przeciwko „Szatańskim wersetom” - książce, która - ich zdaniem - obraża uczucia religijne. Wielu fanatycznych wyznawców islamu domagało się śmierci Rushdiego.

Rząd RFN wyraził w piątek głębokie zaniepokojenie w związku z „groźbami Iranu dotyczącymi”

zgiadzenia autora „Szatańskich wersetów” i odwołal jednego z swych wysokiej rangi dyplomatów z tego kraju.

Wydała się jednak, że burza wywołana przez „Szatańskie wersety” słabnie. W piątek ze strony Teheranu zaobserwowano pierwsze oznaki umiarkowania. W trzy dni po apelu duchowego przywódcy Iranu Ajatollaha Chomeiniego o zgładzenie autora książki, prezydent Iranu Ali Chameni wezwał do zachowania spokoju i uznał, że sprawę można rozwiązać, jeśli autor „Szatańskich wersetów” przeprosi obrazonych muzułmanów.

wieść o autentycznym życiu, jakie tutaj się toczy, ujmować trudno uchwytne piękno ulicy, jej pejzaż, fragmenty architektury i otaczającej przyrody, uwzględniając wszystkie pory roku. Być może uda nam się stworzyć dokument naszych czasów, bogaty w treści poznawczo, emocjonalnie i poetycznie.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy fotografujący. Prace powinny posiadać wysoki poziom techniczny oraz odznaczać się walorami artystycznymi. Format - 24x30 i 30x40 cm. Technika wykonania - dowolna. Wszystkie fotografie winny być nie naklejone i nie oprawione. Na odwrocie każdego zdjęcia w prawym dolnym rogu należy podać tytuł, miejsce i datę wykonania zdjęcia, imię, nazwisko i adres autora oraz numer kolejny pracy zgodnie z kartą uczestnictwa. Prace należy składać lub nadsyłać w plaskich opakowaniach, pod adresem: Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne ul. Piotrkowska 102, skrytka pocztowa nr 155, 90-950 Łódź, w terminie do 3 czerwca br.

Na laureatów czekają złoty, srebrny i brązowy medal LTF za twórczość artystyczną oraz nagrody w wysokości 50, 30 i 20 tys. zł. Przewidziany jest także zakup wybranych prac eksponowanych na wystawie.

Szczegółowych informacji dotyczących konkursu udzieli LTF, tel. 33-03-82.

Otwarcie wystawy oraz uroczyste wręczenia nagród odbędzie się 18 czerwca br. podczas „Święta Piotrkowskiej”. (je)

W najbliższych miesiącach nakładem Wydawnictwa Łódzkiego ukaza się „Królobójcy” Wacława Gąsiorowskiego - książka napisana w latach 1904-1908, a wydana po raz pierwszy w Paryżu pod pseudonimem Wiesława Solawca w 1908 roku.

„Ukazanie się „Królobójców” - jak sam autor wspomina - stało się sensacją; pierwsze wydanie rozkupione zostało w ciągu trzech miesięcy i przedrukowane jako wydanie drugie w tym samym roku. Zjawily się też bardzo szybko przekłady tego wydana na języki obce: francuski i angielski (1908); przekład niemiecki, po usunięciu tonów antygermańskich, ukazał się w 1917 r. Jednocześnie z niemieckim zjawilo się polskie wydanie (trzezie w nie zmienionej postaci).

Po 1945 r. będzie to dopiero drugie wydanie. Poprzednie miało miejsce w 1957 roku, także nakładem łódzkiej oficyny. Za zgodą wydawnictwa drukujemy dziś jeden z fragmentów tej „dawniej” - jak nazwał ją sam autor - książki.

siał być popemiony na czyjął korzyść więc... z poduszczania i za zgodą brata cesarskiego, a dawnego pretendenta do tronu, księcia Konstantego. Domyślnie ten opierał się snadż na fakcie, że dotąd królobójstwo miało w Rosji za cel wyzwanie zamordowanemu korony i że szło zawsze z pałacu do pałacu.

Na domiar Karakozow odmawiał wszelkich zeznań, udawał Niemca, Polaka, zmieniał nazwiska, nie przynawał żadnego współudziału, na siebie winę brał tylko.

Aleksander II, zaskoczony wypadkiem, ze swej strony ani myślał unosić się wspaniałomyślnością i prowadzenie śledztwa oddał generalu Murawjowowi, który, właśnie po mordach na Litwie w czasie polskiego powstania, osiadł był w Petersburgu z tytułem hrabiego od monarchy i przydomkiem „wieszatek” od ludu.

Murawjow z całym doświadczeniem zabrał się do Karakozowa... Lecz ani obietnice ani groźby nie działały... Karakozow milczał lub mówił, co mu ślina na język przyniosła, aż nazajutrz po uwięzieniu, usiłował przegryźć sobie arteria na rękę. Murawjow otoczył więc Karakozowa pieczołowitością i wziął pod swój wypróbowany system.

Karakozowa skuto łańcuchami, łącząc lewą rękę z prawą nogą, a

prawą rękę z lewą nogą, a nado ręce i nogi razem. Łańcuchy te krzyżowały się na żelaznym paśmie, od którego znów szedł powrót na plecach do szyi i powróz ten udaremniał wszelkie nachylenia głowy ku skutym rękoma.

Tak opatrzonego Karakozowa ułożono na łóżku, wysłanym wołkiem, a stojącym w wielkiej, widnjej, wołkiem zaśnanej i wybitjej komnacie, kancelarii jego cesarskiej mości. Łóżko dzień i noc otaczano czterech żandarmów z o-

# „Królobójcy”

ficerem, którzy nie tylko mieli za obowiązek śledzić każdy ruch więźnia, ale i każde drgnięcie jego powiek... ponieważ Murawjow postanowił zabrać mu prawa s.n.u. Gdy przeto Karakozowa o garniata śpiączka, żandarmi kulakomianiem, ledotaniem i szczypaniem zmuszali go do czuwania. Co kilka godzin zaś więźnia wleczono na śledztwo, Murawjow pytał, knut dart ciało Karakozowa, lekarz badał puls... i po każdym skatowaniu aplikował środki gojące.

Karakozow milczał - aż po trzech dniach meczarni postanowił się zagłodzić i odmawiał jada. Murawjow już i na to miał środek - więźniowi otwierano usta i za pomocą rurki wlewano mu bulion...

W takich warunkach Karakozow przetrwał pełnych osiem dni i osiem nocny.

Murawjow odchodził od przytomności. Aresztowania masowe nie dawały śladu, mimo prób, groźb, obietnic i tortur. Już nie tylko Petersburg, ale i Moskwa, i Warszawa, i Charków, i Odessa były w stanie najjaśniejszych wycięgów tajnej i nietajnej policji.

Aż nieostrożność Karakozowa powzroli Murawjowowi wpaść na

śląd. Karakozow, przed zamachem, stanął w hotelu Znamienskim i aż jął pokój, opatrzony numerem 65, przy czym tak manipulował, że nie okazał nawet swego paszportu właścicielowi hotelu. Właściciel hotelu, ani myślał zresztą upatrywać związku zniknięcia swego lokatora spod numeru 65 z zamachem, dopiero po kilku dniach, gdy lokator nie wracał zaniepokoił się i dał znać policji. Policja ze szła na rewizję numeru, lecz tu znalazła kuferek wypełniony starą

opłatą i szkółki, nie różniące się od innych, że cztery biedne szwaczki namówiło do prowadzenia szwalni na własny rachunek i do tego samego kroku skłoniło czterech intrygatorów, że całe „Piekieł” składało się z sześciu młodzieńców, między którymi był Karakozow, że na koniec „Piekieł” urodziło się w głowie Murawjowa...

Wyrok „wyższego” sądu kryminalnego wina poszczególnych oskarżonych streszcza nade wszystko w słowach „za narzelenie do stowarzyszenia, czynności którego zmierzają do przewrotu ekonomicznego”. A dalej, zarzuca im utrzymywanie związku „ze wszystkimi komitetami rewolucyjnymi i zamiar wymordowania wszystkich panujących”.

Karakozowa skazano na powieszenie, a choć nie wątpiono ani na sekundę, że ulaskawienie dostępnego skazanego na szafocie, cesarz nie uznał go godnym takiej łaski. Za to Iszutin nie tylko był ulaskawiony, ale zamiast katorgi na Syberii zamurowany w Szleisburgu, gdzie w lat kilka powolijszają śmiercią, niż Karakozow, skętych. Reszta oskarżonych poszła do ciężkiej roboty, a prócz nich dziesiątki ludzi spokojnych i lojalnych, którzy mieli nieszczyćście znać „nihilistów”.

Pierwsze dni uwiętienia Karakozowa dają jeszcze jeden ciekawy szczegół... Mianowicie - dostojnicy państwa nie tylko uważali za swój obowiązek złożenie monarsze zyczeń z powodu „cudownego” ocalenia, ale i wyrażenie pogardy sprawcy zamachu. Stąd Karakozowa zaczęli odwiedzać najprędniejsi potentaci, zadawać mu pytania, badać na swój sposób, moralizować przepięcę, a nawet wyznaczać mu i pluć w oczy. Karakozow wlił się na rzucając mu o belgi, lecz tym jedynie pilnujących go żandarmów do bicia zaczęli... Aż w ostateczności uciekli się do środka radykalnego... i każdemu wehdozającego dostojnika witał słowami:

— No, widzisz pan, a ostrzeg-

tem pana, że się nam zamach może nie udać... Wiesz teraz, co za nieszczyćście!...

Dostojnicy na takie przywitanie dostawali febrę i uciekali ze strachu, aby ich Karakozow nie wplętał - a to nie było trudne. Wszak Murawjow wcale niedowwzecznie zapewniał Aleksandra II, że poza winowajcą i „nihilistami” spostrzegł księcia Konstantego!

Do osób, które wryły się w pamięć współczesnych łącznie z Karakozowem, należał muzyk Komisarow... Komisarow w chwili strachu, stał w pobliżu Karakozowa i miał podobno schwylić go za rękę i w ten sposób celność strzału udaremnić. Faktem jednak tylko jest, iż niewątpliwie Komisarow pierwszy pojmał niedosłownie zabójcę. Muzyk więc uznany był za wybawcę cesarza, i jako taki, obdany łaskami. Towarzystwo dworu petersburskiego starało się swą lojalność dla tronu zaznaczyć fetowaniem „państwa” Komisarow na balach, zebraniach i obiadach. Biedny muzyk, oszołomiony bogactwem i szczytami, wpał w manię wielkości i, po kilku miesiącach powieścił się z rozpaczy, gdyż odmówiono stanowczo nowym jego żądaniom.

Zamach Karakozowa wywołał gwałtowną i nierozważną reakcję. Obstrzeżenie cenzuralne, powiększenie etatów policji i żandarmów, dalej, dymisję ministra oświaty i spraw wewnątrznych i osadzenie na tych stanowiskach ludzi równie dzikich jak i nie uszkakanych odpowiedzialnie miało zadać cios wywrotowi. Pościąg trwał ciągle, prześladowanie spadało na każdego inteligenta, nie odzianego w mundur. A tymczasem te masowe aresztowania, te nieustanne śledztwa, nie dosięgały tych, co istotnie rośli na siłę nie laża, co istotnie coraz więcej zdecydowany obrabiali kierunek. Nie zdołał wykryć ani bodaj przypuścić, że w granicach Rosji już istniało stowarzyszenie „Ziemia i Wola”, że organizowało kadry rewolucyjne, że wychowywało całe pokolenie królobójców.

# Z frontu walki z AIDS

Przepowiednie amerykańskich lekarzy i naukowców sprawdziły się, niestety, szybciej niż przewidywano - według oficjalnych danych do końca stycznia AIDS pochłonęła więcej śmiertelnych ofiar niż wojna wietnamska. Jak podała agencja Associated Press, powołując się na informacje ośrodków kontroli chorób, "dziuma XX wieku" spowodowała w USA śmierć 48.532 osób, podczas gdy w Wietnamie zginęło 47.355 Amerykanów. W opublikowanym w Waszyngtonie raporcie Narodowa Akademia Nauk USA przestrzega, że liczba zarażonych przewyższa już być może milion osób i wskazuje na to, że wirus będzie się wciąż szerzył.

Dane publikowane co kilka dni potwierdzają te obawy. Oto np. według informacji WHO liczba chorych na AIDS wzrasta co miesiąc o ok. 2,8 proc., wynosząc obecnie ponad 130 tys. osób. Szacuje się, że na przełomie 1989 i 1990 roku liczba zarejestrowanych chorych może sięgnąć 400 tysięcy. A ilu jest nie zarejestrowanych?... Dr Jonathan Mann, dyrektor Programu Zwalczenia AIDS Światowej Organizacji Zdrowia powiedział w wywiadzie dla "Die Welt", że obecnie już 142 państwa zgłaszają do WHO swoje przypadki AIDS. Problem tylko w tym, że nie wszystkie z nich zgłaszają wszystkie zachorowania.

Stosunkowo najczęściej agencje informują o sytuacji w krajach najbardziej dotkniętych "dziumą XX wieku" - Stanach Zjednoczonych, Francji, Brazylii. Oto więc nieco danych z krajów, o których pisze się rzadziej, co bynajmniej nie znaczy, że są one wolne od AIDS. W Algierii zmarło dotychczas na tę chorobę 14 osób, a spośród 50 tysięcy przebadanych u 100 stwierdzono wynik dodatni. W Japonii do końca ubiegłego roku zarejestrowano 87 przypadków zachorowań. Z tej liczby 58 zmarło, zaś łączna liczba nosicieli wirusa wynosi 1065 osób. Co drugi Japończyk zaraził się wirusem podczas przetransowania krwi. Ministerstwo Zdrowia i Ubezpieczeń Społecznych Grecji ogłosiło, że spośród 170 chorych na AIDS zmarło 79 osób. W Szwecji "dziuma XX wieku" pochłonęła

121 ofiar śmiertelnych, zarejestrowano tam ponad dwa tysiące nosicieli wirusa. AIDS nie omija oczywiście krajów socjalistycznych. W ostatnich dniach głośna stała się sprawa zarażenia 27 dzieci w wieku do dwóch lat w szpitalu dziecięcym w Elisie w Kalmuckiej ASRR w Związku Radzieckim. Jak poinformował dziennik "Trud" infekcja nastąpiła w wyniku nieprzebrania zasad sterylizacji narzędzi medycznych - wszystko wskazuje na to, że przy wykonywaniu zastrzyków lub dokonywaniu transfuzji krwi posługiwano się nie wysterylizowanym sprzętem. Prof. Walentyn Pokrowski, przewodniczący Akademii Nauk Medycznych ZSRR powiedział w wywiadzie dla dziennika "Sowietskaja Rossija", że dużym problemem dla Związku Radzieckiego jest obecnie brak jednorazowych igieł i strzykawk. Potrzeby w tym zakresie pokrywane są zaledwie w 10-30 procentach.

Nie najlepiej wygląda też sytuacja na Kubie. AIDS rozwinęła się u 51 spośród 268 zainfekowanych wirusem HIV osób, zmarło do tej pory 12 chorych. W specjalnym komunikacie władze kubańskie podają, że przebadano już 3,5 miliona osób stwierdzając, że najczęstsza forma zarażenia wirusem są stosunki heteroseksualne.

W wielu laboratoriach naukowych całego świata trwają intensywne prace nad lekarstwem i szczepionką przeciw "dziumie XX wieku". Co jakiś czas prasą obiegają rewelacje o wynalezieniu jakiegoś nowego środka, który jednak - po doświadczeniach próbach - okazuje się często nie wart bądź też wywołuje bardzo silne działania uboczne. We wspomnianym już wywiadzie dr Mann powiedział (cytat z "Forum"): "Prace badawcze nad wirusem i immunologia AIDS osiągnęły już kres swoich możliwości. Trzeba dopiero odkryć nowe technologie, aby móc w pełni zrozumieć istotę wirusa HIV.

Na jak długie czekanie możemy sobie jeszcze pozwolić...  
opr. (bar)

**Zbiory herbaty w Indiach**  
Już trzeci rok z rzędu wzrastają w Indiach zbiory herbaty stanowiącej wciąż jeleń w głównych artykułach eksportowych tego kraju. Podczas gdy w roku 1986 zebrano tam 628 tys. ton tej używki, a w 1987 - 674 tys. ton (wzrost o ponad 7 proc.), to w roku ubiegłym - znów o 17 tys. ton więcej. W zbliżonej skali wzrasta indyjski eksport herbaty, której 75 proc. przypada na gatunki typu "Assam", a 25 proc. na gatunki typu Madras.

# Nafta w jądrze naszej planety

Szwedzki geolog Thomas Gold wystąpił niedawno z nową, interesującą hipotezą o występowaniu zasobów surowców bitumicznych - ropy naftowej i gazu ziemnego w głąbinach Ziemi. Ropa i gaz istnieją tam niemal od początku dziejów naszej planety. Tworzyły się równoległe z podstawami życia organicznego. Szwedzki uczony zwrócił uwagę, że na dużych głębokościach oceanu występują tzw. oazy ciepłe. Są to rejonów szczególnie intensywnych procesów hydrotermalnych. W pobliżu nich występują nieznane gdzie indziej bakterie, które zamiast energii słonecznej wykorzystują energię ciepłych wód z głąbin Ziemi.

Tego typu bakterie tworzyły kiedyś - we wczesnych stadiach rozwoju naszej planety - swoistą biosferę. Z niej w wyniku różnych procesów chemicznych - także pod wpływem wysokich ciśnień i temperatury w głąbi Ziemi - tworzyły się surowce bitumiczne. Głębokie wiercenia dochodzące do 6 tys. m ujawniły ślady tych substancji, przedzierających się z głąbi Ziemi ku powierzchni. Jeśli hipoteza szwedzkiego uczonego okaże się prawdziwa, to ludzkość nie musi obawiać się kryzysu energetycznego. Według tej teorii zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego byłyby wielokrotnie większe niż je dotychczas szacują.

**50 LAT TEMU**  
Anglia i Francja oficjalnie uznały rząd generała Franco. Uznanie to nastąpiło bez żadnych warunków. Jak podała z Londynu PAT, "rząd brytyjski przyjął do wiadomości publicznej oświadczenie rządu w Burgos w sprawie niezawisłości polityki hiszpańskiej".

Do Warszawy przybył z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Włoch, hrabia Galeazzo Ciano. W podróży towarzyszy mu żona, córka dyktatora Włoch - Mussoliniego.

Nowa kapitulacja Czechosłowacji wobec Niemiec. Jak podała "National Zeitung", rząd praski wydał zarządzenie, zwalnające obywateli pochodzenia niemieckiego z obowiązku służby wojskowej.

Premier i minister spraw zagranicznych gen. Sławoj-Składkowski zatwierdził nowo wybraną radę m. Łodzi z prezydentem Janem Kwapińskim na czele. Zatwierdzenie członków nowego zarządu miejskiego nastąpiło na "jednorozny okres próbny".

25 LAT TEMU  
Z okazji 70 rocznicy urodzin i 50-lecia pracy twórczej, Jarosław Iwaszkiewicz udekorowany został przez Aleksandra Zawadzkiego najwyższym odznaczeniem PRL - Orderem Budowniczych Polski Ludowej. W uroczystości wziął udział Władysław Gomułka.

Opr. (bar)

# PTAKI-GIGANTY

Podczas robót ziemnych w pobliżu miasta Charleston w Południowej Karolinie w USA znaleziono skamieniałe szczątki ogromnych ptaków. Były to największe zwierzęta latające, jakie kiedykolwiek żyły na Ziemi. Szczegółowe badania wykazały, że ptaki osiągały wagę ponad 40 kg, a rozpiętość skrzydeł dochodziła do 5,5 m. Współcześnie największy z ptaków latających - albatros olbrzymi osiąga wagę ok. 10 kg i rozpiętość skrzydeł 3,5 m.

Szczałki znalezione koło Charlestonu należą do ptaków morskich. Były one zbliżone do współczesnych pelikanów Ptaki-olbrzymy żyły ok. 50-10 mln lat temu. Okazy z Południowej Karoliny datowane są na 30 mln lat.

W Dallas rozpoczął się proces Jacka Ruby'ego - zabójcy Lee Harveya Oswalda, który według oficjalnej wersji zastrzelił prezydenta USA J. F. Kennedy'ego. Najwięcej trudności sprawia wybór sędziów przyszłych - w ciągu niemal tygodnia wybrano zaledwie jednego.

Rada miejska Nowego Jorku przyjęła projekt wzniesienia na południowym skrawku Manhattanu dwóch superwycińców o wysokości 129 pięter każdy. Nowe wieżowce pomieszczać międzynarodowy ośrodek handlowy. Najwyższy dotychczas budynek świata, Empire State Building, stojący również w Nowym Jorku, ma 102 piętra wysokości.

Opr. (bar)

# Akumulatorowe wzgórze

W ciągu najbliższych 10 lat wzgórze w pobliżu miasta Kongałów w Szwecji może zostać zamienione w swoisty, naturalny akumulator. Decyzja zależy tylko od władz miasta. Odpowiedni projekt już opracowano. Jego realizacja pochłonieby 250 mln koron szwedzkich.

Kongałów jest średnim co do wielkości miastem w Szwecji. Położone jest na północ od Goeteborga. Żyje w nim około 14 tys. ludzi. Miasto to ma w swym pobliżu skaliste wzgórze, w którym można by zainstalować 10 tys. urządzeń pochłaniających energię słoneczną. Zajmowałyby one powierzchnię 28 ha. Wystarczyłoby to do ogrzania wody w dni słoneczne. Woda ściekałaby do zbiorników o pojemności 400 m sześć. Wyłobionych w górnych warstwach skały. Stąd mogłaby spływać do mieszkań, a jednocześnie nagrzewać samo wzgórze.

# Magazyn "Auto-Moto"

Hozmawiamy z Mieczysławem Bojgenem - kierowcą startującym w rajdach samochodów terenowych

**M. Bojgen:** - Z okręgu łódzkiego zaproszono dwóch zawodników. Tak się złożyło, że brałem też udział w pracach komisji ustalającej nowe regulaminy dla kierowców i sprzętu.

**A-M:** - Na czym te zmiany polegają?

**M. B.:** - Do tej pory Automobilklub Łódzki organizował konkursy samochodów terenowych. Imprezy te, podobnie jak inne w kraju np. "Tarpaniada" czy "Polskie safari" były organizowane pod opieką komisji pojazdów zabawkowych. Miały one jednak więcej wspólnego ze sportem niż zabawa w terenie wiekowym autami. Na starcie stawało 30-60 samochodów, często zagranicznych. Z roku na rok rósł stopień trudności tych konkursów i zwiększała się rola umiejętności kierowcy. Władze centralne uznały że nowa dyscyplina i mamy teraz oficjalne rajdy wozów terenowych. Są klasyfikacje punkty itd.

**A-M:** - Łódzki "Jeeping" czy warszawskie "Polskie safari" nie miały dużej publiczności.

**M. B.:** - To nie jest tak. Poniżej konkursy "terenówek" odbywały się na ogół w trudnym terenie docierali tam ci co naprawdę chcieli zobaczyć i oczywiście mieszkańcy okolicznych wsi. Ale każdej takiej imprezie towarzyszy

na ogół kilka ekip telewizyjnych, które potem prezentują reportaże w TV. Dodam, że często nasze zmagania filmują ekipy z Zachodu. Np. sieć NBC przygotowała specjalny program z fakcją imprezy.

**A-M:** - Udział w rajdzie sporo kosztuje.

**M. B.:** - Niestety. Nie mamy sponsorów. Liczymy, że wraz ze

# W marcu rusza F-1

28 marca na torze w Rio de Janeiro rozegrany zostanie pierwszy w tym roku wyścig Formuły 1. Obecny sezon jest szczególny w 33-letniej historii tej dyscypliny sportu samochodowego. W tym roku silniki F-1 nie będą mogły mieć turbodoładzania. Wiedziano o tym już od kilku lat, dlatego producenci przygotowali szereg nowych jednostek.

Po ubiegłorocznych mistrzostwach pyta, czy już go odwieziono. Zapyaliśmy fachowców w tej sprawie i oto, co usłyszeliśmy: "Wszystkie pojazdy o masie całkowitej powyżej 3,5 t są obowiązkowo z wyposażeniem trójkąt ostrzegawczy. Inne zwolnione są z tego wymogu do 1.01.1991 r. Ale w razie zatrzymania pojazdu na drodze np. w czasie awarii wszystkie pojazdy winny sygnałizować ten fakt ustawionym w odpowiedniej odległości trójkątem odbliśkowym".

# W ŁÓDZKIEJ PRASIE PISANO

W naszej stałej rubryce poświęconej historii motoryzacji dziś chciałbym przedstawić bliżej książkę nawiązującą do tej tematyki. Pracę Aleksandra Rostockiego pt. "Automobilizm w Warszawie do 1939 r.", anonsowałem już w "Magazynie Auto-Moto". Dziś mogę napisać na jej temat nieco więcej.

Jak sam tytuł wskazuje para autorów - znanych miłośnikom wiekowych pojazdów - prowadził czytelnika śladami początków motoryzacji. Jak z fabułą w najlepszej książce beletrystycznej wędrujemy po garażach organizowanych na przełomie wieku, czując niemal smak spalin wyrzucanych z pierwszych pojazdów hałasujących po stołecznych brukach.

Początki polskiej motoryzacji to przede wszystkim Warszawa. Przedstawiając to co pod koniec XIX wieku i na początku XX działo się w stolicy, mamy obraz motoryzacji w ogóle na okupowanych ziemiach Polski.

W bogato dokumentowanej przypisami pracy poznajemy pionierów polskiej motoryzacji. Wraz z autorem śledzimy działalność, w początkach istnienia, organizacji automobilowych, ówczesnych przedstawicieli znanych firm, klubów sportowych i polskich biur konstrukcyjnych z ich najciekawszymi konstruktorami.

Książka Rostockiego i Tarczyńskiego została wydana w małym efektywnej obwołucie, ale tę skromną szalę wynagradza treść. Moż-

# Palacze i ciągowki

Do tej pory giełdy samochodowe w Łodzi i okolicy odbywały się w niedziele. Teraz autobusy są również w soboty.

W tym dniu tygodnia handel samochodami i motocyklami odbywa się w Piotrkowie Tryb. Tamtejszy autobusar ulokowano na parkingu przy ul. Wroniej.

Łódź wzbogaciła się o dwie sobotnie giełdy. Pierwsza jest tam, gdzie niedziela (na Widzewie przy ul. Puskina), druga na stadionie klubu Start, przy ul. Teresy. W sobotę autobusar organizowany jest także w Zgierz.

# Dziewczyny na start

Podobnie jak w latach poprzednich z okazji Międzynarodowego Dnia Kółek Klubu Motorowy "Rzemieślnik" w Łodzi organizuje "Rajd dla odważnych pań".

W imprezie, która odbędzie się 5 marca br., oprócz członkiń klubu mogą startować rzemieślniczki nie zorganizowane. Warunkiem jest posiadanie samochodu i prawa jazdy. Wpisowe w wysokości 1000 zł trzeba wpłacić do 27.02, w kasie klubu.

# MOTODROBIAZGI

W SZCZECINIE powstała spółka prawnicza oferująca właścicielom polskich samochodów kupionych w latach 1986-87, pośrednictwo w odzyskaniu na drodze sądowej nieformalnie pobranej dopłaty 10 proc. na tzw. fundusz rozwoju motoryzacji.

KILKA DNI TEMU w Moskwie podpisano umowę między "Pol Motem" i radzieckim "Avtoeksportem" w sprawie II półroczu br. Polska dostarczy do ZSRR 750 autobusów "San" H-9, które produkowane są przez Sanocką Fabrykę Autobusów.

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO oddało część swoich samochodów w alicję.

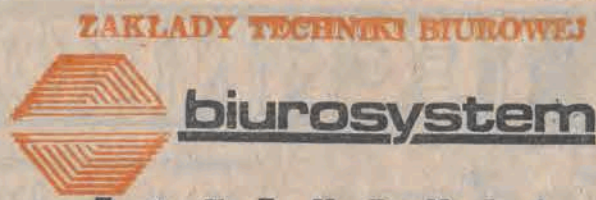
W TYM ROKU Irak dostarczy do polskiej rafinerii 1,3 mln ton ropy naftowej. Łącznie z dostawami z ZSRR polski przemysł rafinacyjny będzie miał do przerobienia ok. 16 mln ton ropy.

Nowa LANCIA zostanie wprowadzona do sprzedaży w maju br. Wózy będzie się nazywał Dedra. Wmoto dodać że współczynnik oporu powietrza w tym modelu wynosi 0,29.

# O trójkątach ostrzegawczych

Sprawa obowiązkowego ich posiadania w każdym samochodzie bodaj przed trzema laty dość często gościła na łamach polskie prasy. Dość szybko okazało się, że zgodnie z wymogami przepisów tylko spółdzielnia im. A. Suwary z Pabianic umie takie urządzenia robić i nieprędko uda się jej wytworzyć tyle, żeby dla wszystkich starczyło.

Przepis więc o obowiązkowym wozieniu trójkątów odbliśkowych zawieszono. Obecnie wielu kierow-



**ZATRUDNIA**  
w **CENTRUM MIKROKOMPUTEROWYM**  
pracowników na stanowiskach:

**PROJEKTANTÓW I PROGRAMISTÓW**  
systemów mikrokomputerowych.

Szczegółowych informacji udziela Ośrodek Projektowania i Przetwarzania Danych przy Centrum Mikrokomputerowym, ul. Łokatorska 11, tel. 81-41-05 lub 81-42-37.

**ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:** dział ekonomiczny i spraw pracowniczych ZTB BIUROSYSTEM, ul. Suwalska 16, tel. 81-25-41.

Angażujemy również pracowników do wykonania prac na podstawie umów-zleceń.

303-k

**PP „POLMOZBYT”**  
w Łodzi, ul. Strykowska 1/5

**PROponuje ZAWARCIE SPÓŁKI LUB INNĄ FORMĘ WSPÓŁPRACY**

w zakresie:

- obróbki mechanicznej metali, transportu osobowego i towarów, magazynowania,
  - obsługi obrotu dewizowego.
- ZAINTERESOWANYM STAWIAMY DO DYSPOZYCJI:
- dobre wyposażony warsztat mechaniczny z lokalem biurowym i zapleczem socjalnym w centrum miasta,
  - duże gospodarstwo samochodowe z warształem remontowym,
  - powierzchnie magazynowe w obrębie aglomeracji łódzkiej,
  - biuro handlu zagranicznego.

**ZAproszamy DO WSPÓŁPRACY!**

Informacji udzielają: kierownik działu energo-mechanicznego — tel. 36-52-88, 36-03-24, kierownik zakładu transportu — tel. 84-74-44, 84-68-21, kierownik biura handlu zagranicznego — tel. 84-92-42.

320-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH w Łodzi z siedzibą w Strykowie, ul. Batorego 23**

**ZATRUDNI:**

- inżynierów i techników budowlanych na stanowiskach majstrów i specjalistów do działań technologicznych, przygotowania produkcji, kontroli jakości,
- pracowników niewykwalifikowanych na stanowiskach betoniarzy.

Placa wg zakładowego regulaminu wynagrodzeń. Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział zatrudnienia — tel. 57-94-23.

640-k

**nieruchomości**

**SPRZEDAM** działki pod bliźniak oraz pawilon na ul. Zjazdowej. Tel. 43-78-31 10041 g

**KUPIE** segment koła (Matki Polki) stan zamkniety 150-220 m. Listy 2629 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**IUSTYNÓW** — działkę sprzedam — zamienie na Łódź. 34-42-98 3101 g

**DZIAŁKĘ 5000 m** zamienie na mieszkanie. 48-14-24. 2546 g

**KUPIE** ziemię lub gospodarstwo rolne, okolice Mieszek Nowosolnej. Tel. 84-93-33. 3190 g

**ODDAM** w dzierżawę pomieszczenia na działalności rzemieślniczą. Piłgowa 35. 2830 g

**PRZEDWOJENNE** obrazy, meble, porcelane, zegary, żyrandole i inne wyposażenie mieszkań kupię 86-84-24. 70352/71368 g

**MAGIEL** elektryczny — kupię. 18-18-43 po 17. 2874 g

**PASTERYZATOR** do lodów kupię. 87-94-90. 3682 g

**AGENCYJNY** sklep we Wrocławiu poszukuje konfekcji i bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej. 68-63-80 godz.: (8-10), (20-22). 2968 g

**Kupno sprzedaj**

**OBRAZ** — kupię. 36-65-65. 2804 g

**ZAMIENIĘ** M-4, Retki na dwa razy M-3 lub M-3 i M-2. Listy 3629 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**M-4 Karolew** zamienie na większe. 86-22-38. 3627 g

**ZAMIENIĘ** dwa pokoje z kuchnią (33 m), blok na 2 lub 3 pokoje, większy metraż wszystkie wygody. — Uniwersytecka 22/95. 3641 g

**M-4 (60 m)**, parter — sprzedam. 74-47-17. 71875 g

**FIRMIE** zagranicznej, polonijnej z myślą o współpracy — sprzedam budynek 500 m z możliwością adaptacji. Bełchatów 233-79. 3524 g

**SPRZEDAM** M-3 z telefonem. 48-66-73. 8723 g

**KAŻDY MOŻE UKOŃCZYĆ SZKOŁĘ ŚREDNIA, KSZTAŁCĄC SIĘ ZAOCZNIE!**

Do wszystkich klas czteroletniego Liceum Ogólnokształcącego, do trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego po Zasadniczej Szkole Zawodowej, do zespołów przedmiotowych Liceum Ogólnokształcącego oraz do Średniego Studium Zawodowego ( nauka we wszystkich typach szkół w systemie zaocznym). Zapisy przyjmuje

**CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO Nr 3 w ŁODZI, ul. ARMII CZERWONEJ 113/117, tel. 74-64-08.**

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje do 25 lutego br. sekretariat centrum:

- poniedziałki i piątki w godz. 10-14;
- wtorki, środy, czwartki i soboty w godz. 13-18.

767-k

**Kierownictwo Produkcji Filmu „W PIĄTĄ STRONĘ ŚWIATA”**

poszukuje

chłopców w wieku 12-16 lat na odtwórców głównych ról w serialu telewizyjnym.

Zainteresowanych prosimy o przybycie do Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, przy ul. Łąkowej 29 — budynek „F” w godz. 12-18 w dniach: 20 i 21 lutego 1989 roku. 700-k

**SPRZEDAM** suknię ślubną. Tel. 87-09-80.

**OVERLOCK** przemysłowy — sprzedam. 57-18-01. 8003 g

**MASYZNE** dzwiersiarska „Brother”, dwupłytowa sprzedam. Tel. 32-86-52. 3504 g

**OVERLOCK**, stębnówkę, silniki — sprzedam. 84-58-18. 9718 g

**KURTKI**: lisy i alpaka — sprzedam. 51-62-76. 3218 g

**OLSZYNY** sprzedam. Listy 2936 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**SPRZEDAM** okna inspektowe 1X1,5. Piłgowa 35. 2831 g

**VIDEO** „Nec”, „Sanyo”, „Helios”, „Venus” — sprzedam. 52-38-51, po 17. 2511 g

**SPRZEDAM** futro-norki. 34-49-03. 4054 g

**KOCIETA** perskie — sprzedam. Tel. 57-75-49. 3681 g

**PRALKĘ** automatyczną „Wiatka” — sprzedam. Tel. 51-56-28. 3693 g

**SPRZEDAM** obrączki złote, kupię saksofon altowy „BS” 74-04-45. 2967 g

**OVERLOCK** przemysłowy sprzedam. 52-84-36. 4882 g

**KOTY** oddam w dobre ręce. 51-98-86. 10500 g

**PRZYJMĘ** zlecenia na telefon. 74-22-38. 3458 g

**KONSTANTYNÓW** — przyjmę pracowników. 51-02-19. Sprzedam wieżę HIFI grafiową. 3733 g/10148 g

**CHALUPNIKA** posiadającego „Modę” — zatrudnię. Listy 3167 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**ZATRUDNIĘ** szwaczki i hafciarki. 36-47-87. 71755 g

**SZWACZKĘ** — zatrudnię oraz kobietę do prasowania na 1/2 etatu — 38-87-64 po 17. 2622 g

**PRZYJMĘ** krawcowe — szycie sukienek. Pracownia, Łódź-Ruda, tel. 43-67-21. 2855 g

**PRZYJMĘ** emeryta na wtryskarkę — Ksawerów. 57-20-78. 2661 g

**MAŁZENSTWO** lekarskie poszukuje opiekunki do 8-miesięcznego dziecka. Tel. 36-35-18. 2577 g

**MAŁZENSTWO** przyjmie chałupnictwo, montaż, proste szycie. Mielcarskiego 25 m. 25, po 15. 2970 g

**ZATRUDNIĘ** szewca — 87-06-64. 2224 g

**SPOŁKA** poszukuje księgowego. 32-58-62. 3599 g

**SPOŁKA** poszukuje udziałowców zagranicznych z propozycją współpracy. 32-58-62. 3598 g

**KALETNIKA** samodzielnego na bardzo dobrych warunkach — zatrudnię. Jaracza 1, pracownia toreb, Kozłowski. 3655 g

**PLASTYKA**, energicznych specjalistów prawa, handlu, reklamy, turystyki zatrudni spółka. Listy 1389 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**KRAWCOWA**, szwaczki krawiectwo lekkie — tkanina — dzianina. Mechanika maszyn — zatrudnię. 51-76-70. 72420 g

**PRZYJMĘ** elektromontażistów do pracy w rzemieśle 87-36-92 po 17. 10493 g

**SZWACZKI** zatrudnię — Konstanyńów (spodnie, kurtki — teksas) — 32-23-58. 9974 g

**PRZYJMĘ** szycie — overlock. 12-14-71. 8224 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Zagraniczne TOP-MART zatrudni niezwłocznie w zakładzie odzieżowym szwaczki wykwalifikowane. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy, pracę w systemie jednozmianowym, zarobki aktualnie do 200.000 zł. Zgłoszenia osobiste — Łódź, ul. Morgowa 10/12 w godz. 8-16. 258 k

**ZATRUDNIĘ** murarzy, glazurników. 74-64-13. 2468 g-P

**KUPIE** nóż do tkanin. Poszukuję hafciarki. — 52-48-02. 10620 P

**MASC „Etudix”** — kupię. 42-01-85. 10379 g-P

**VIDEO „Blaupunkt” stereo TVC „Taurus”** — sprzedam. 43-80-71 po 16. 10778 g P

**OKAZYJNIE** sprzedam TVC „Sony” overlock domowy. 42-02-39. 10616 P

**TELEWIZOR** zachodni — sprzedam. 43-36-02. 10559 P

**„HELIOSA”** sprzedam. — 81-24-46. 10584 P

**ELEKTRONĄ 282D** sprzedam za bony 51-61-26. 10627 P

**WIEŻE „Technica”** — gwarancja sprzedam. — 81-79-35 grzechociosowy. 10604 P

**„ATARI 85XE”** stacja dyskowa „LDW-Super 2000” z oprogramowaniem, video „Pana-sonic” NV-G21 — gwarancja, TVC „JVC” — sprzedam. 81-79-35. 10605 E

**MIDIWIĘŻE „Diora”** — sprzedam. 34-13-16. 10078 P

**ZAMARZARKE** sprzedam. 55-66-85. 10371 P

**ZESTAW** wypoczynkowy sprzedam. 81-72-08. 8083 P

**KUCHENKĘ** mikrofalową — sprzedam. 43-49-24. 10543 g-P

**OVERLOCK „Łuczniczka”** — sprzedam. 81-42-79. 10028 P

**126 FL (1988)** — sprzedam. 51-40-24. 10564 P

**„BROTHER”** nowy, japoński — sprzedam, grzechociosowy 86-41-46. 10876 g P

**ROBIACĄ** na drutach zatrudnię 33-22-76. 2482 g

**PRZYJMĘ** szwaczki do szycia spodni, kurtki. Warunki bardzo dobre. 55-53-77. 9079 g

**ZAOPIEKUJĘ** się przed-szkolankami u siebie w domu. Sowińskiego 37. 3197 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, rękawiczarki i krojęzgo renciste. Pracownia rękawiczek. Przybyzskiewskiego 98. 8195 g

**ROBIACĄ** na drutach zatrudnię 33-22-76. 2482 g

**PRZYJMĘ** szwaczki do szycia spodni, kurtki. Warunki bardzo dobre. 55-53-77. 9079 g

**ZAOPIEKUJĘ** się przed-szkolankami u siebie w domu. Sowińskiego 37. 3197 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, rękawiczarki i krojęzgo renciste. Pracownia rękawiczek. Przybyzskiewskiego 98. 8195 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki i hafciarki. 36-47-87. 71755 g

**SZWACZKĘ** — zatrudnię oraz kobietę do prasowania na 1/2 etatu — 38-87-64 po 17. 2622 g

**PRZYJMĘ** krawcowe — szycie sukienek. Pracownia, Łódź-Ruda, tel. 43-67-21. 2855 g

**PRZYJMĘ** emeryta na wtryskarkę — Ksawerów. 57-20-78. 2661 g

**MAŁZENSTWO** lekarskie poszukuje opiekunki do 8-miesięcznego dziecka. Tel. 36-35-18. 2577 g

**MAŁZENSTWO** przyjmie chałupnictwo, montaż, proste szycie. Mielcarskiego 25 m. 25, po 15. 2970 g

**ZATRUDNIĘ** szewca — 87-06-64. 2224 g

**SPOŁKA** poszukuje księgowego. 32-58-62. 3599 g

**SPOŁKA** poszukuje udziałowców zagranicznych z propozycją współpracy. 32-58-62. 3598 g

**KALETNIKA** samodzielnego na bardzo dobrych warunkach — zatrudnię. Jaracza 1, pracownia toreb, Kozłowski. 3655 g

**PLASTYKA**, energicznych specjalistów prawa, handlu, reklamy, turystyki zatrudni spółka. Listy 1389 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**KRAWCOWA**, szwaczki krawiectwo lekkie — tkanina — dzianina. Mechanika maszyn — zatrudnię. 51-76-70. 72420 g

**PRZYJMĘ** elektromontażistów do pracy w rzemieśle 87-36-92 po 17. 10493 g

**SZWACZKI** zatrudnię — Konstanyńów (spodnie, kurtki — teksas) — 32-23-58. 9974 g

**PRZYJMĘ** szycie — overlock. 12-14-71. 8224 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Zagraniczne TOP-MART zatrudni niezwłocznie w zakładzie odzieżowym szwaczki wykwalifikowane. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy, pracę w systemie jednozmianowym, zarobki aktualnie do 200.000 zł. Zgłoszenia osobiste — Łódź, ul. Morgowa 10/12 w godz. 8-16. 258 k

**ZATRUDNIĘ** murarzy, glazurników. 74-64-13. 2468 g-P

**KUPIE** nóż do tkanin. Poszukuję hafciarki. — 52-48-02. 10620 P

**MASC „Etudix”** — kupię. 42-01-85. 10379 g-P

**VIDEO „Blaupunkt” stereo TVC „Taurus”** — sprzedam. 43-80-71 po 16. 10778 g P

**OKAZYJNIE** sprzedam TVC „Sony” overlock domowy. 42-02-39. 10616 P

**TELEWIZOR** zachodni — sprzedam. 43-36-02. 10559 P

**„HELIOSA”** sprzedam. — 81-24-46. 10584 P

**ELEKTRONĄ 282D** sprzedam za bony 51-61-26. 10627 P

**WIEŻE „Technica”** — gwarancja sprzedam. — 81-79-35 grzechociosowy. 10604 P

**„ATARI 85XE”** stacja dyskowa „LDW-Super 2000” z oprogramowaniem, video „Pana-sonic” NV-G21 — gwarancja, TVC „JVC” — sprzedam. 81-79-35. 10605 E

**MIDIWIĘŻE „Diora”** — sprzedam. 34-13-16. 10078 P

**ZAMARZARKE** sprzedam. 55-66-85. 10371 P

**ZESTAW** wypoczynkowy sprzedam. 81-72-08. 8083 P

**KUCHENKĘ** mikrofalową — sprzedam. 43-49-24. 10543 g-P

**OVERLOCK „Łuczniczka”** — sprzedam. 81-42-79. 10028 P

**126 FL (1988)** — sprzedam. 51-40-24. 10564 P

**„BROTHER”** nowy, japoński — sprzedam, grzechociosowy 86-41-46. 10876 g P

**ROBIACĄ** na drutach zatrudnię 33-22-76. 2482 g

**PRZYJMĘ** szwaczki do szycia spodni, kurtki. Warunki bardzo dobre. 55-53-77. 9079 g

**ZAOPIEKUJĘ** się przed-szkolankami u siebie w domu. Sowińskiego 37. 3197 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki, rękawiczarki i krojęzgo renciste. Pracownia rękawiczek. Przybyzskiewskiego 98. 8195 g

**ZATRUDNIĘ** szwaczki i hafciarki. 36-47-87. 71755 g

**SZWACZKĘ** — zatrudnię oraz kobietę do prasowania na 1/2 etatu — 38-87-64 po 17. 2622 g

**PRZYJMĘ** krawcowe — szycie sukienek. Pracownia, Łódź-Ruda, tel. 43-67-21. 2855 g

**PRZYJMĘ** emeryta na wtryskarkę — Ksawerów. 57-20-78. 2661 g

**MAŁZENSTWO** lekarskie poszukuje opiekunki do 8-miesięcznego dziecka. Tel. 36-35-18. 2577 g

**MAŁZENSTWO** przyjmie chałupnictwo, montaż, proste szycie. Mielcarskiego 25 m. 25, po 15. 2970 g

**ZATRUDNIĘ** szewca — 87-06-64. 2224 g

**SPOŁKA** poszukuje księgowego. 32-58-62. 3599 g

**SPOŁKA** poszukuje udziałowców zagranicznych z propozycją współpracy. 32-58-62. 3598 g

**KALETNIKA** samodzielnego na bardzo dobrych warunkach — zatrudnię. Jaracza 1, pracownia toreb, Kozłowski. 3655 g

**PLASTYKA**, energicznych specjalistów prawa, handlu, reklamy, turystyki zatrudni spółka. Listy 1389 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**KRAWCOWA**, szwaczki krawiectwo lekkie — tkanina — dzianina. Mechanika maszyn — zatrudnię. 51-76-70. 72420 g

**PRZYJMĘ** elektromontażistów do pracy w rzemieśle 87-36-92 po 17. 10493 g

**SZWACZKI** zatrudnię — Konstanyńów (spodnie, kurtki — teksas) — 32-23-58. 9974 g

**PRZYJMĘ** szycie — overlock. 12-14-71. 8224 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** Zagraniczne TOP-MART zatrudni niezwłocznie w zakładzie odzieżowym szwaczki wykwalifikowane. Zapewniamy bardzo dobre warunki pracy, pracę w systemie jednozmianowym, zarobki aktualnie do 200.000 zł. Zgłoszenia osobiste — Łódź, ul. Morgowa 10/12 w godz. 8-16. 258 k

**ZATRUDNIĘ** murarzy, glazurników. 74-64-13. 2468 g-P

**KUPIE** nóż do tkanin. Poszukuję hafciarki. — 52-48-02. 10620 P

**MASC „Etudix”** — kupię. 42-01-85. 10379 g-P

**VIDEO „Blaupunkt” stereo TVC „Taurus”** — sprzedam. 43-80-71 po 16. 10778 g P

**OKAZYJNIE** sprzedam TVC „Sony” overlock domowy. 42-02-39. 10616 P

**TELEWIZOR** zachodni — sprzedam. 43-36-02. 10559 P

**„HELIOSA”** sprzedam. — 81-24-46. 10584 P

**ELEKTRONĄ 282D** sprzedam za bony 51-61-26. 10627 P

**WIEŻE „Technica”** — gwarancja sprzedam. — 81-79-35 grzechociosowy. 10604 P

**„ATARI 85XE”** stacja dyskowa „LDW-Super 2000” z oprogramowaniem, video „Pana-sonic” NV-G21 — gwarancja, TVC „JVC” — sprzedam. 81-79-35. 10605 E

**MIDIWIĘŻE „Diora”** — sprzedam. 34-13-16. 10078 P

**ZAMARZARKE** sprzedam. 55-66-85. 10371 P

**ZESTAW** wypoczynkowy sprzedam. 81-72-08. 8083 P

**KUCHENKĘ** mikrofalową — sprzedam. 43-49-24. 10543 g-P

**OVERLOCK „Łuczniczka”** — sprzedam. 81-42-79. 10028 P

**126 FL (1988)** — sprzedam. 51-40-24. 10564 P

**„BROTHER”** nowy, japoński — sprzedam, grzechociosowy 86-41-46. 10876 g P

8195 g

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO**



**Lodex**  
Łódź, ul. Wólczńska 215  
ZATRUDNIĄ OD ZARAZ:

- mistrza salowego przedziałni — wykształcenie wyższe, specjalność przedziałnictwo,
  - mistrza zgrzeblarni — wykształcenie średnie, specjalność przedziałnictwo,
  - oraz robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych w wydziałach produkcyjnych.
- Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Oferty przyjmujemy i bliższych informacji udziela dział spraw osobowych, tel. 84-61-50. 717-k

**Pracownia Sukien Okolicznościowych zatrudni:**

- prasowaczy,
- konstruktorów,
- szwaczki,
- krawcowe,
- kierowcę z własnym samochodem o wysokich kwalifikacjach.

Wysokość plac nieograniczona. Listy „9431”, Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

**ELEKTROINSTALACJE** Gawliński, 78-91-71. 70855 g

**ZALUŻE** montaż. Filipczak, 51-19-95. 4316 g

**WYKONUJĘ** szablon do sitodruku. Tel. 78-76-09, Lewandowska. 3647 g

**BIURO** tłumaczy „Alians” — w krótkim terminie tłumaczmy: korespondencje, pisma urzędowe, teksty techniczne, wykonujemy tłumaczenia „na żywo” w językach europejskich, azjatyckich, Narodowicza 32/11. 324 g

**PRZEPROWADZKI** Radomski, 34-14-51. 68030 g

**UKŁADANIE** glazury. — Warszawa, 32-21-23. 2462 g

**MAŁOWANIE**, tapetowanie. Ciesielski. — 42-30-85. 2990 g

**CYKLINOWANIE** lakierowanie. Nietoksyniczne. 43-24-18, Antczak. 6246 g

**CHALUPNICZO** zlecę szycie. Listy 10533 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 P

**PRZYJMĘ** zlecenie telefoniczne i chałupnictwo. 51-08-99 10570 P

**W sitodruku** — zatrudnię. 51-56-91. 10593 P

**ROBIĄCIE** biegle na drutach — poszukuję. — 43-68-05. 10622 P

**ZATRUDNIĘ** pracownią na 1/2 etatu do krojenia na portmonetek. Sprzedam stębnówkę klasa 420 „Łuczniczka”, Wrocławka Więckowskiego 40. 10565 P

**SAMODZIELNEGO** blacharza samochodowego przyjmę, zakład lakierski, Jemiłowska 8. — 36-68-26, po 18. 10749 g-P

**ZATRUDNIĘ** rencistę i rencistkę w ogrodnictwie. Łódź, Beskidzka 198. 10610 P

**USŁUGI** asenizacyjne. — 81-74-36 Nowacki. 10623 P

**NOWO** otwarta gremplarnia przyjmie zlecenia. 74-22-33. 11067 P

**INSTALACJE** elektryczne, odgromowe — ceny konkurencyjne. Frankiewicz 74-19-63. 10562 P

**PAROWE** kalandrowanie dzianin Kowalczyk Zelterowicza 41, tel. 82-05-42, po 19. 10595 P

**MALOWANIE** tapetowanie. Pawlata. 55-88-73 po 16 10569 P

**WYPOŻYCZALNIA** od-twarzaczy Okoński. — 74-43-95 10561 P

**MERCEDES** 207 D. czas. propozycja. 84-94-66 10630 P

**HELIOS** — sprzedam — 82-64-59. 2478 g-P



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999  
 Pogotowie MO 997  
 Straż Pożarna 995  
 Informacja służby zdrowia  
 Informacja kolejowa 36-15-19  
 Informacja telefoniczna 36-53-55  
 Informacja PKS 913  
 Dworzec Centralny 31-97-04  
 Informacja PKO 38-32-11  
 Informacja kulturalna 33-92-21  
 Pogotowie wodociągowe 78-35-46  
 Pogotowie energetyczne 74-34-35  
 Łódź Południe 74-28-19  
 Pogotowie gazowe  
 Pogotowie dźwigowe 74-37-65, 74-66-93, 992  
 74-46-41  
 TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-7, w dni wolne od pracy całą dobę.  
 TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problematyczną czynną w dni powszednie w godz. 11-22, nr 87-40-33.  
 ANONIMOWY ALKOHOLOWY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 67-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).  
 MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — nr 33-50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.  
 TELEFON DLA RODZICÓW — nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 18-23.  
 POGOTOWIE MIESZKANOWE — spółdzielcze 32-46-35, komunalne 33-33-98, osiedle Retkiła 88-78-41, TELEFON ORIENTACJI I PO-

RADNICTWA ZAWODOWEGO — 33-58-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18.  
 TEATRY  
 WIELKI — godz. 19 „Błękitny zamczek”  
 19.02. — godz. 11 „Lódzkie warsztaty operowe — Richard Strauss, godz. 19 „Próba” — (rock-balet)  
 JARACZA — nieczynny  
 19.02. — godz. 13 „Tytus, Romek i A'Tomek”  
 MAŁA SCENA — godz. 19 „Kapsułek pełen deszczu”  
 19.02. — jak wyżej  
 NOWY — godz. 19.15 „Wędrowny Teatr Sopalowicza”  
 19.02. — jak wyżej  
 MAŁA SALA — godz. 19 „Bonjour Marcel D”  
 19.02. — jak wyżej  
 Powszechny — godz. 19.15 — „Pulapka na myszy”  
 19.02. — jak wyżej  
 MUZYCZNY — godz. 18.30 „Wiedeńska Krew”  
 19.02. — jak wyżej  
 STUDYJNY — godz. 19 „Pokój dydaktyczny”  
 19.02. — jak wyżej  
 ARLEKIN — godz. 17.30 „Dziwczynka z sapałkami”  
 19.02. — godz. 12 jak wyżej  
 PINOKIO — godz. 17.30 „Turlajgrosek” (Targowa 25), godz. 17.30 „Doktor Ojbol” (Ogrodowa 15)  
 19.02. — godz. 13 „Turlajgrosek” (Targowa 25), godz. 13 „Doktor Ojbol” (Ogrodowa 15)  
 FILHARMONIA (Sala Liceum Muzycznego, Sosnowa 9) godz. 18 — Koncert Symfoniczny, Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent: Nikola Aleksiejew — ZSRR Soliści: Wojciech Matuzewski (ortep. USA. W programie: F. Chopin — Wariacje na tem. La ci darem la mano; A. Honegger — III Symfonia „Liturgiczna”; K. M. Weber — Uwertura do opery „Oberon”  
 19.02. — nieczynna  
 MUZEA  
 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-13  
 19.02. — nieczynna  
 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9-13  
 19.02. — godz. 10-15  
 HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 10-14  
 19.02. — godz. 11-13  
 WŁOKNIARZWA (Piórkowska 282) godz. 10-18  
 19.02. — 10-15  
 SZTUKI (Wiewiórkowskiego 35) — godz. 10-18  
 19.02. — jak wyżej  
 MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13  
 19.02. — godz. 10-14  
 MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Sta-lingradu 1) godz. 10-14  
 19.02. — jak wyżej  
 19.02. — 10-13  
 ZOO — czynne od godz. 9 do 15.30 (kasą do godz. 14.30)  
 OGRÓD BOTANICZNY — nie- czynny  
 PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-18  
 KINA  
 BAŁTYK — „Cobra” — USA od lat 15 — godz. 19, 13.15, 14.30, 16.45. Film z czytana lista dialogowa: „Wirujący seks” — (Dirt dancing) — USA od lat 18 godz. 19, 21.  
 IWANOW — „Gliniarz z Beverly Hills” — cz. II — USA od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30  
 19.02. — Bajki — „Świąteczna przygoda” — godz. 14 — dalej jak wyżej  
 PRZEDWIOSNIE — „E. T.” USA b.o. godz. 11, 13, „Lubodzi śpiew” pol. od lat 15 godz. 15, „Wall Street” — USA od lat 18 godz. 17, 19.30  
 19.02. — jak wyżej  
 POLESIE — „Pan Samochodzik i praske tajemnicze” — pol. b.o. godz. 16; „Samoty Wilk McQuade” — USA od lat 18 — godz. 19  
 19.02. — „Pan Samochodzik i praske tajemnicze” godz. 14, 16, „Samoty Wilk McQuade” USA godz. 18  
 WŁOKNIARZ — „Obywatel Piszczak” — pol. od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30; „Noce Jastrzębie” — USA od lat 18 — godz. 20  
 19.02. — jak wyżej  
 WOLNOSC — „Piraci” — turez.-fr. od lat 13 godz. 15; „Słoważnawcy zia” — fr. od lat 15 godz. 17.15. Film przedpremierowy: „Komiczna Jaja” —

USA od lat 12 — godz. 19.30  
 19.02. — jak wyżej  
 ZACHETA — „Powrót do przyszłości” — USA od lat 12 godz. 15.30; „Labyrinth” — pol. od lat 18 godz. 17.45, 19.30  
 19.02. — jak wyżej  
 LDK — „Krótki film o miłości” — pol. od lat 15 godz. 14.30, „Ostatnia cesarzowa” chiński od lat 13 godz. 16.45, 19  
 19.02. — jak wyżej  
 WISLA — „Człowiek z pszazem” — pol. od lat 12, godz. 16 i 19 19.02. — jak wyżej  
 STELOWY — „Miłość, smaragd i krokodyl” — USA od lat 13 — godz. 17; „Kingsajz” — pol. od lat 12 godz. 19  
 19.02. — „Miłość, smaragd i krokodyl” — godz. 15, „Kingsajz” godz. 17, 19  
 TATRY — MAŁE-STUDEJNE — „Kwiaty jego życia” — austr. od lat 18 godz. 18  
 19.02. — jak wyżej  
 TATRY — „Nietykalni” — USA od lat 18 — godz. 15, 18.15  
 19.02. — jak wyżej  
 DKM — Huzjony — Filmy piaszczy i szpady — „Karmazynowy pirat” — USA godz. 14, 15, 20  
 19.02. — Huzjony dziecięcy — „Dzieci kapitana Granta” USA godz. 11, 13. Huzjony — Filmy piaszczy i szpady — „Karmazynowy pirat” — USA godz. 15, 17, 19  
 OKA — „Tajemniczy Budda” — chiński od lat 15 godz. 13.30, 15, „Mucha” USA od lat 18 godz. 13.30  
 19.02. — jak wyżej  
 Gdynia — Kino non stop — od godz. 10 do 22. „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 12  
 19.02. — nieczynne  
 HALKA — „Critters” — USA od lat 12 godz. 15, „Dawno temu w Ameryce” — USA od lat 18 godz. 17  
 19.02. — Bajki — „Spotkanie z lusem” — godz. 14 — dalej jak wyżej  
 MŁODA GWARDIA — „Wyznawcy zia” — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30, 15, „Harry i Hendersonowie” USA b.o. godz. 12.30, 15  
 19.02. — Bajki — „Szop prac” — godz. 10, 11, „Harry i Hendersonowie” — godz. 12.30, 15, „Wyznawcy zia” — godz. 17.15, 19.30  
 MUZA — Bajki — „Uciągający sąsiad” — godz. 15, „Szczęśliwa

Neurochirurgia — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)  
 Okulistyka — Szpital Im. Skłodowskiej-Curie (Zgierska, Parkowa 33)  
 Chirurgia dziecięca — Szpital Im. Korcaka (Armii Czerwonej 15)  
 Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)  
 Larngologia — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)  
 Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
 Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)  
 19 lutego br.  
 Chirurgia urazowa — Szpital Im. Sonenberg (Pielny 40)  
 Neurochirurgia — Szpital Im. Kopernika (Pabianicka 63)  
 Okulistyka — Szpital Im. Jonschera (Millonowa 14)  
 Chirurgia dziecięca — Szpital Im. Bierneckiego (Pabianice, Karłowicza 68)  
 Larngologia dziecięca — Szpital Im. Komopnickiej (Sporna 34/60)  
 Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 33)  
 Larngologia — Szpital Im. Piękoskiej (Wółczanska 188)  
 Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)  
 Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)  
 Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 33-81-28.  
 Ambulatoria doradczą pomocy: - internia dla dorosłych, ul. Skłodowskiej 139 tel. 36-31-00 w 31, - gabinet chirurgii dziecięcej, ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14  
 - gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14  
 - gabinet stomatologiczny ul. Roosevelta 18, czynny od godz. 10 do 7; w dni wolne od pracy całą dobę, ul. Za- polskiej i czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę.

**DZIS I JUTRO W RADIU**

**SOBOTA, 15 LUTEGO**  
 PROGRAM I  
 11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Radio Ar- tel. 12.31 Kapela z Kiczki 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kwerowale. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wład. 14.05 Piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut — filmie. 15.00 Mój program w RYTMIE. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Przebieg z Listy. J.ana Webers. 17.30 „Ślady Pamięci” — aud. 17.50 Kto tak pięknie gra — Oscar Peterson. 18.00 Matyszkawice — odc. 13.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.35 Radio dzieciom „Supe- tek”. 20.00 Wład. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totali- zatora. 20.15 Koncert z cyklu „Zaproszenie do tańca”. 20.45 Główny koncert z cyklu „Zaproszenie do tańca”. 22.45 Radiowy Odeon. 23.00 Dziennik wieczorny 23.30 Zaproszenie do tańca. 23.55 Północne poetów.  
 PROGRAM II  
 12.25 Jazzowe spotkanie — aud. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu: „Okolice kultury” — felieton Jerzego Wilmańskiego (L). 13.20 Przebieg z przebo- jem. 14.50 Edmund i Juliusz de Goncourt „Dziennik”. 15.00 Album ope- rowy. 15.30 Niezapomniane głosy. 16.00 Rozw. zag. muzycznej (L). 16.05 Kompaktowa kolekcja — Dire Streets — progr. muz. (L). 17.00 Aktualności dnia (L). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style, epoki. 18.15 Helena Sekula „Siedem domów Krzy” — odc. 18.25 Reklama. 18.30 Główny wieczór — aud. 19.30 Wieczór w filhar- monii. 20.50 Wład. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór muzycz- no-liryczny. 21.25 Paweł Jaszczko — „Prywatka” — aud. 22.20 Studió Stereo zaprasza cz. I. 23.00 Gora Vide „Stworzenie świata” odc. 23.20 Studio Stereo.  
 PROGRAM III  
 11.00 Pod dachami Paryża. 11.30  
 W dniu 15 lutego 1989 roku odszedł od nas w wieku 76 lat, nasz ukochany Zosia, Siostra, Babcia i Prababcia.  
 S. + P.  
**EUGENIA WŁODARCZYK** z domu BROWARSKA.  
 Uroczystość pogrzebowa odbędą się 16 lutego br. (sobota) o go- dzinie 14.30 w kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach, o czym zawiadomiam pogrążona w wielkim smutku  
 RODZINA  
 Wyray, najserdeczniejszego współczucia naszej  
**Wspomnienie koleżanki ANNIE WIJAS**  
 z powodu śmierci  
 M A T K I składają: DYREKCJA, KOLEŻANKI I KOLEDZY z MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA GEODEZYJNEGO w ŁODZI.  
 Pogrzeb odbędzie się 15 lutego 1989 roku o godz. 15 (sobota) na cmentarzu katolickim Zarzaw.  
 Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lutego 1989 r. zmarł w wieku 65 lat  
 S. + P.  
**FELIKS SKIBIŃSKA**  
 która zmarła w dniu 16 lutego 1989 roku.  
 Wyprowadzenie swięc z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego na Retkiń, w dniu 20 lutego br. o godz. 11.30.  
 CORKA, ZIEC, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUKI.  
 Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 80 lat odszedł od nas zaawże, nasz kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek  
 S. + P.  
**JAN KUJAWA**  
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego br. (poniedziałek) o go- dzinie 12 w kaplicy cmentarza Maria. Pozostaje w głębokim smutku  
 RODZINA

**Zatrzymano „terrorystę telefonicznego”**

Pracę funkcjonariusze Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego zatrzy- mali 38-letniego mężczyznę, który dzień wcześniej anonimowo zapo- wiedział przez telefon wybuch bom- by w centrum stolicy CSRS. Eks- plozja miała według niego nastą- pić w porze rannego szychu ko- munikacyjnego na stacji metra „Muzeum”, przez którą przewija- ją się w tym czasie tysiące lud- zi.

Sprawca fałszywego alarmu, któ- ry był już kilkakrotnie karany, oświadczył, że chciał sprawdzić o- peratywność i skuteczność działania milicji. Podkreślił przy tym swój negatywny do niej stosunek.

**Fałszywe pieniądze**

Nie ma w obiegu banknotów o nominalnie 20 tys. złotych. Znalazły się one natomiast u fałszerzy. Przy jednym z pacjentów szczebińskiej izby wytrzeźwień znaleziono ban- knot 20-tysięczny. Na taki właśnie nominal przerebowo 200-złotówkę doklejąc dwa zera. Można się domyślać, iż był on przeznaczony dla zagranicznych go- ści nie znających polskich pienięd- zy.

Funkcjonariusze szczebińskiej MO wszczęli ostatnio kilka spraw o fa- łszowanie polskich pieniędzy. Przy zatrzymanym na miejscowym targu- wisku 58-letnim Adamie B. znale- ziono 48 fałszywych banknotów o

**Ostrzeliwanie Kabulu**

Formacje zbrojne opozycji afgan- skiej znowu ostrzelały rakietami Kabul. W wyniku tego ostrzału zginęło 6 osób, a 3 odniosły ra- ny. Agencja Bachtra podaje że wśród ofiar są dzieci. Mudżahedi- ni ostrzeliwali także dzielnice mieszkal- ne Gazni. Zginęło 6 osób cywil- nych.

Jednostki armii afgańskiej sku- tecznie zaatakowały rejony grupo- wania mudżahedinów w prowincji Herat.  
 Szosa Kabul-Hajraton jest ot- warta dla ruchu kołowego. W czwartek przez przełęcz Salang w kierunku Kabulu przejechało około 100 samochodów państwowych i prywatnych z żywnością i paliwem.  
 Ministerstwo Spraw Zagranicz- nych Afganistanu skierowało do- więcej obserwatorów ONZ w Kabulu z 2 noty, w których informuje o poważnych naruszeniach porzecz- nym Pakistan i Stany Zjednoczone po-

rozumień genetycznych. Podkreślono zwłaszcza, że po całkowitym wyco- faniu wojsk radzieckich z Afgani- stanu ingerencja w sprawę wewnę- trzną tego suwerennego pań- stwa nie tylko nie ustała ale się nasiliła.

**wczoraj ogłoszenie dziś ogłoszenie**

**POSZUKUJĘ** mieszkania z telefo- nem 78-76-02. 11440 g E  
**SZWACZKI** zatrudnią (koszusz) — 56-88-74 (8-15). 11016 E  
**VIDEO** sprzedam. 16-47-05. 10860 E  
**TVC „Grundig”** sprzedam 16-50-36. 10851 g E  
**SPRZEDAM** fiat 126 p. biała do remontu. Łódź, Mielny 7. 10891 g E  
**ZDECYDOWANIE** przyjmą elektry- ków lub instalatorów oraz uczniów. Zapewniam bardzo wy- sokie wynagrodzenie. Tel. Piórk- ów 47-43-83. 11215 E  
**SZWACZKI** przyjmę do szklaru. Bardzo dobre warunki. Szyje kurtki. Zołędzowa 5. 11281 g E  
**POMOĆ** domowa zatrudnię. Zgierz, Kamienna 104 po 18. 11221 g E  
**SPRZEDAM** maszynę szwalniczą, silniki, 43-42-01; 43-71-71. 11319 g E  
**KROJĄCEGO** — napowacza zatrud- nie. 87-45-33. 11358 g E  
**ZŁECĘ** przerób przedty 20 tex na dzianinę. 11-10-25. 11271 E  
**SZWACZKI** przyjmę. Działanie bawelniczy sprzedam, Łuczak, Konstantynów, Zgierska 9. 11272 E  
**ZATRUDNIĘ** szwaczki. Sprzed- am stębnowki. Rąbleńska 128. 11317 g E  
**KUPIĘ** kłosa przenośny 18-10-87. PRACOWNIKÓW do pralni zatrud- nię 88-36-15 (8-15) 11357 g E  
**MINIWIŻE** — sprzedam 81-86-73. 11355 g E  
**KUPIĘ** płac pod budowę w Brzezcinach 55-66-70. 11270 E  
**ELEKTROMONTÉRÓW** zatrudnię. 87-97-98. 11268 E  
**SPRZEDAM** maszynę „Juki” spode- nie, kurtki, maszynę „Singer 31”. 57-96-65. 11269 E  
**DOM** komfortowy potrzebny na 3-5 lat. 86-18-56. 11353 g E  
**EMERYTOVI** i rencistów: szwacz- ki na overlock, dzielniki, szwacz- ki wtryskowe i na inne automaty szkartkowe zatrudnię. Narutowi- cza 61 A (piwnica). 11263 E  
**FSO — 1500** (1987) — sprzedam. 55-75-93. 11311 g E  
**MASYNE** dziewiarską „Brother” — sprzedam. 55-75-93. 11310 g E  
**LOKAL** w Ozorkowie na chłap- pracownię poszukuje. 33-74-84. 11211 g E  
**SZWACZKĘ** zatrudnię — teksas. 84-62-97. 10987 g E  
**KIEROWNIK** magazynu ze zna- jomością branży włókienniczej i praktyką zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach pla- cowych Hurtownia Zapoczą- nienie Rzemiosła w Łodzi, ul. Soles 24/28. Informacje — tel. 33-20-34. 1459 g E  
**WIDEO** nowe sprzedam. 88-85-15. 11532 E

# na ekranie

sobota

18 LUTEGO

PROGRAM I

- 9.00 Kino najmłodszych "Wiosna bajka" - baśni prod. radz.
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.40 Stare, nowe, najnowe
- 11.15 "Sztandary" - wojskowy program dok.
- 11.45 "Wędrowki dalekie i bliskie" - "Pietroworec" - film dok. TV radiotelewizyjny
- 12.10 Telewizyjny Teatr Prozy - Franz Kafka: "Proces"
- 14.15 Do trzech razy sztuka - program z udziałem aktorów, piosenkarzy, sportowców, dziennikarzy
- 14.50 Komedia, komedia, komedia... - "Człowiek z M-3" - film prod. pol.
- 16.20 Losowanie Dużego Lotka
- 16.30 Studio sport
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym Lahti '89
- 17.55 "Podlotki" - film dok. o polskich stewardesach
- 18.30 "Butik"
- 19.00 Dobranoc - "Wielka podróż Bolka i Lolka"
- 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Samotny detektyw McQ" - film sensacyjny prod. amerykańskiej
- 21.50 Tydzień w polityce
- 22.00 Telewizyjny przegląd sportowy
- 23.00 DT - wiadomości
- 23.15 Kino sensacji: "Na tropie Wilby'ego" - film fab. prod. ang.
- 0.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 14.25 Telewizyjny koncert życzeń
- 15.00 "Rosomak" - film przyrodniczy
- 15.25 "Spektrum"
- 15.40 "Fizjologia smaku" - filmu dok.
- 15.55 Meandry architektury
- 16.15 "Planeta Ziemia" - film
- 16.40 "Globalna wioska" - o telewizji satelitarnej inaczej
- 17.00 W kręgu kina - "Steve McQueen: człowiek na krańcu"
- 18.00 Magazyn kulturalny (L)
- 18.30 Śpiewa Stanisław Sojka
- 19.30 Alfa i omega - "Zielona alternatywa"
- 20.00 Filharmonia "Dwójki"
- 21.30 Panorama dnia
- 21.50 "Raj odłożony na później" (4) - "Życie przeszłości" - serial prod. ang.
- 22.40 Komentarz dnia
- 22.45 "W labiryncie" (7) - serial TP (powtórzenie)

niedziela

19 LUTEGO

PROGRAM I

- 9.00 Teleranek oraz kino Teleranka: "Szwajcarscy Robinsonowie" (16)
- 10.30 DT - wiadomości
- 10.35 "Bez granic - ekologia na świecie", cz. 1
- 11.35 Teatr młodego widza - Kornel Makuszyński: "Skrzydlaty chłopiec" (2)
- 12.15 Telewizyjny koncert życzeń
- 13.05 "Bez granic - ekologia na świecie", cz. 2
- 13.35 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
- 15.35 "W kamiennym kręgu" (66, 67) - serial obyczajowy
- 17.45 Telexpress
- 18.00 "Gdzie są taśmy z tamtych lat"
- 18.40 Antena
- 19.00 Wieczorynka - "Smurfy"
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Tylko Manhattan" (7) - serial prod. amerykańskiej
- 21.00 "Magdalena z Kossaków" (9) - "Lilka"
- 21.15 Sportowa niedziela - sprawozdanie z halowych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce
- 23.15 7 dni na świecie
- 23.30 DT - wiadomości

PROGRAM II

- 9.25 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 10.00 Film dla niesłyszących: "Tylko Manhattan" (7) - serial prod. amerykańskiej
- 10.55 Wojskowy program dok.
- 11.20 Koncert życzeń (L)
- 11.45 Jutro poniedziałek
- 12.20 Kino rodzinne: "Autostrada do nieba" (11 - ost.) - serial prod. amerykańskiej
- 13.10 "100 pytań do..." wicepreziera I. Sekuly
- 13.50 Rzecznik praw obywatelskich prof. Ewa Łętowska - program Ireny Dziedzic
- 14.35 Podróż w czasie i przestrzeni
- 15.35 Graja Ewa i Andrzej Bauerowie
- 16.05 Być tutaj - gawęda prof. Wiktora Zina
- 16.20 "Kino - Oko" - kalejdoskop filmowy
- 17.15 Aktualności kulturalne
- 17.30 Blżej świata
- 19.00 "Mieszkanie roku" - rep.
- 19.30 Galeria 37 milionów
- 20.00 Studio sport
- 20.50 Idealy - spotkanie z profesorem Marianem Słepniem

- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Czasie miejsca" - film TP
- 22.15 Komentarz dnia
- 22.30 Dobranoc dla dorosłych - lista heter

poniedziałek

18 LUTEGO

PROGRAM I

- 16.00 DT - wiadomości
- 16.05 Poniedziałkowe przeboje
- 16.25 "Lux" - program nastolatów
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Reklamy z prezentami
- 17.40 Echa stadionów
- 18.20 Laboratorium
- 18.30 Dobranoc - "Cudze futro"
- 19.00 10 minut
- 19.10 Program publicystyczny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Pytania dnia
- 20.10 Teatr Telewizyjny - Jerzy Miłko - "Ostatni z Jagielonów", cz. 1
- 21.30 Wokół "okragłego stołu"
- 22.00 Sportowe disco
- 22.45 "Śladami pieriestrojki", cz. 1 - "Stalinizm"
- 23.20 DT - echa dnia
- 23.40 Język niemiecki (16)

PROGRAM II

- 16.55 Język niemiecki (16)
- 17.30 Antena "Dwójki" na najbliższy tydzień
- 17.45 Ojczyzna - polszczyzna
- 18.00 Wiadomości (dla niesłyszących) (L)
- 18.30 "Czarno na białym - czyli przegląd polskich kronik filmowych
- 19.10 "Tele-trans"
- 19.30 Grigorij Sokolow gra polonezy Fryderyka Chopina
- 20.00 "Kiedy przyglądam się swemu życiu - Harry Bellafonte", cz. 1 film dok.
- 20.35 Uwaga, dokument
- 21.15 Rozmowy o cierpieniu
- 21.30 Panorama dnia
- 21.50 Biografie: "Lermontow" - film prod. ZSRR
- 23.20 Komentarz dnia

wtorek

21 LUTEGO

PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT - wiadomości
- 9.25 DT - dodatek gospodarczy
- 9.40 "Sprawa Marjany Pinedy" (2) - serial prod. hiszp.
- 10.40 Domator
- 16.00 DT - wiadomości
- 16.05 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
- 16.25 Dla dzieci: "Tik-Tak"
- 16.50 Kino "Tik-Taka" - "Cudowna podróż" (21)
- 17.15 Telexpress
- 17.30 LEX - reforma prawa karnego
- 17.35 "Tajemniczy pan Duvalier" (5 - ost.) - "Walizka z pieniędzmi" - serial prod. franc.
- 18.30 Klinika zdrowego człowieka
- 18.50 Dobranoc - "Śniegowe skrzaty"
- 19.00 10 minut
- 19.10 LEX - reforma prawa karnego
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Sprawa Marjany Pinedy" (2) - serial prod. hiszp.
- 21.05 Konferencja prasowa rządnika
- 21.30 LEX - magazyn społeczno-prawny
- 21.40 15 lat orkiestry rozrywkowej PRiTV w Katowicach pod dyktando Jerzego Milliana
- 22.20 "Śladami pieriestrojki" - "Lata zastój"
- 22.50 "Wódko" pozwól żyć..."
- 23.20 DT - echa dnia
- 23.40 Język angielski (16)

PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (16)
- 17.30 "Wielka epoka" (7) - serial dok. prod. włoskiej
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Studio Hi-Fi - John Porter
- 19.15 "Eksperyment" - rep.
- 19.30 Kolorowy zawrót głowy
- 20.00 Non stop kolor - "Brown Sugar" (1) - "Początki" - serial dok. prod. USA
- 21.00 Powtórka z historii
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Adancie opowiadał Guy de Maupassant - "Mała Rogue" - film prod. franc.
- 22.40 Komentarz dnia

środa

22 LUTEGO

PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT - wiadomości
- 9.25 "Spotkanie na lotnisku" (4) - "Uśmiech stewardesy" - serial prod. NRD
- 15.50 DT - wiadomości
- 15.55 Losowanie Express i Super Lotka
- 16.05 Bariery
- 16.25 Dla młodych widzów: "Latający Holender" - "Klub zdobywców oceanów" - teleturniej
- 16.50 Dla dzieci: "Cojaki" - teleturniej
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Z Polski rodem
- 17.50 Telewizyjny Informator
- 20.00 Wydawniczy
- 18.10 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
- 18.50 Dobranoc - "Miś Uszatek"

- 18.00 10 minut
- 19.10 Sejmowe spotkania
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Jestem przeciw" - film obycz. prod. polskiej
- 21.35 "Śladami pieriestrojki" - "Białe plamy"
- 22.05 Koncert w Żelazowej Woli z okazji 179 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina
- 22.35 Rozmyślania prof. Mariana Stepnia
- 22.45 DT - echa dnia
- 23.05 Język rosyjski (17)

PROGRAM II

- 16.55 Język rosyjski (17)
- 17.30 "Wiem wszystko" - teleturniej
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Ze wszystkich stron - magazyn reporterów
- 19.45 "Powrót" - rep.
- 20.00 Klucz do nowej muzyki
- 20.55 "Hango i Bach" - film baletowy prod. radz.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "07 zgłoś się" (8) - "Dlaczego pan zabił moją mamę" - serial TP
- 22.40 "997" - kronika kryminalna (L)
- 23.40 Komentarz dnia

czwartek

23 LUTEGO

PROGRAM I

- 9.15 DT - wiadomości
- 9.25 "Dempsey i Makepeace na tropie" (13) - serial prod. ang.
- 10.15 Domator
- 10.45 Encyklopedia zakopiańska "Tatrzańskie dwór"
- 16.05 DT - wiadomości
- 16.10 "Radar" - magazyn wojskowy
- 16.25 Dla młodych widzów: "Kwant"
- 17.15 Telexpress
- 17.30 "Od wschodu do zachodu Słońca" - film dok.
- 17.55 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
- 18.50 Dobranoc - "Pajak Chwat, wszystkich brał"
- 19.00 10 minut
- 19.10 "Teraz" - tygodnik gospodarczy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 "Dempsey i Makepeace na tropie" (13) - "Nowojorskie powiązania" - serial prod. ang.
- 21.00 "Pegaz"
- 21.50 Wokół wielkiej sceny
- 22.40 DT - echa dnia
- 23.00 Język francuski (17)

PROGRAM II

- 16.55 Język francuski (17)
- 17.30 Rodzice i dzieci
- 18.00 Wiadomości (L)
- 19.30 Magazyn "102"
- 19.00 "Muppet show, czyli rewia gwiazd" - Bob Hope
- 19.30 "Puls" - "Cyklosporina" - film dok.
- 20.00 "Kiedy przyglądam się swemu życiu - Harry Bellafonte", cz. 2 film dok.
- 20.40 Steinberg - impresja filmowa
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Studio teatralne "Dwójki" - Adolf Rudnicki - "Pensjonat Paryż"
- 22.30 Komentarz dnia
- 22.35 Dobranoc dla dorosłych - Lista heter

piątek

24 LUTEGO

PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT - wiadomości
- 9.25 DT - dodatek gospodarczy
- 9.40 "Młode wino" - komedia obycz. prod. CSRS
- 15.50 DT - wiadomości
- 15.55 "Interjygnal" - magazyn
- 16.25 Dla młodych widzów: "Rambit" - teleturniej (L)
- 16.50 Dla dzieci: "Okienko Pankracego"
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym
- 18.10 Skarbiec
- 18.50 Dobranoc - "Sąsiedzi"
- 19.00 10 minut
- 19.10 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik
- 20.05 Kino muzyczne Kydryńskiego - "Amerykanin w Paryżu" - musical prod. USA
- 22.05 Czas
- 22.40 "Szkółka mistrzów" - Janusz Majewski
- 22.55 DT - echa dnia

PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (17)
- 17.30 "Wzrostowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego"
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Magazyn "102"
- 18.50 Polska Kronika Filmowa
- 19.00 "W labiryncie" (8) - "Sama w pustym domu" - serial TP
- 19.30 "Dookoła świata" - "W Zairze"
- 20.00 Dyriguje John Rubinstein
- 20.20 "Dać na przyczyszczenie..." - rep.
- 20.45 "Brawo" - magazyn
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Hotel Ritz" - rep. z Białegostoku
- 22.05 "Każy ma swoje piekło" - dramat sensacyjny prod. franc.
- 23.40 Komentarz dnia

# dzienniczek

OPATRZNOŚĆ na chwilę tylko spuściła z oka pastora z miasta York (Anglia) i matych-miast wpał on w klopoty, z których wywinął się prawie cudem. Gdy wrócił do domu z dalekiej podróży, żona, rozpakowując jego bagaż, z przerażeniem stwierdziła, iż zawiera on różne damskie fataliszki, jak nader frywolne i kuse majteczki, biustonosze, podwiązki... Wielebny gęsto musiał się tłumaczyć, lecz oczywiście nie dawano wiary jego słowom. Obronił swoją niewinność dopiero wtedy, gdy udatł się dowiedzieć, że na lotnisku pomylił identycznie wyglądające sakwoże, a ten który zabrał, okazał się właścicielem fotomodelki udającej się na kolejny seans zdjęciowy.

DWAJ ZŁODZIEJE z Gubina spokojnie szli sobie ulicą, niosąc ukradzione dopiero co futro z nutrii i radiomagneto- fon, gdy nagle napadł ich pijany osobnik, pobit dotkliwie i odebrał tupy. Z notatki prasowej

o tym zdarzeniu można się dowiedzieć, że złodziej który okradł złodziei, staniał wkrótce przed sądem, lecz ani słowa nie napisano o dalszym losie tamtych dwóch biedaków. Czyżby uznano że kara została im już wymierzona?

DO KLUBU BOKSERSKIEGO w Hagfors (Szwecja) zapisało się 16 mężczyzn w wieku od 65 do 82 lat. Rzecz jasna, nie mają oni żadnych szans na ringu i zresztą nie o to im chodzi, aby okładać się pięściami lecz by korzystać z doskonale wyposażonych gabinetów odnowy. Spodziewają się, że zabiegi w nich pozwolą im dłużej zachować kondycję fizyczną. Klub nie znalazł formalnych podstaw, aby odmówić im członkostwa.

W 20 WYPADKACH warszawskie komitety osiedlowe i rady mieszkańców sprzeciwiły się projektom uruchomienia na ich terenie małych piekarni. Oczywiście,

wszyscy tęsknimy za chrupiącymi buleczkami, obiecajmi nam kiedyś przez słotustego ministra - męską nadwyżkę gospodarniejszą, jednak wolelibyśmy żeby je wypiekano na sąsiedniej ulicy.

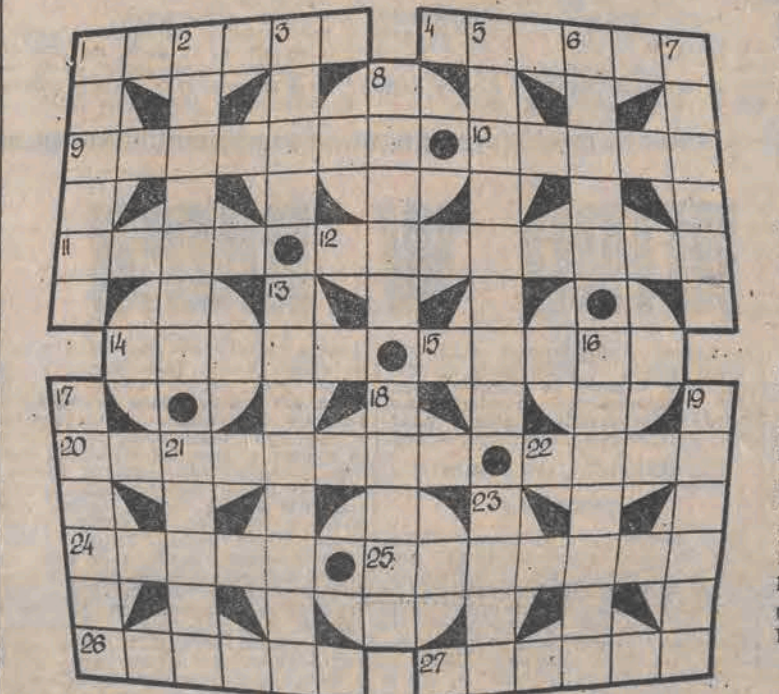
180 MLN DOLAROW zarobili w zeszłym roku Polskie Linie Oceaniczne. Żeby zdobyć jednego dolara, musiano wydać zaledwie 335 złotych. Szezerze podziwiamy, bo niektóre przedsiębiorstwa mają takie wyniki, że bardziej opłacałoby się im kupować "zielone" u cinkciarzy.



O Boże, jak my to wyjaśnimy dziennikarzom?!

# KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Uszczerbek, strata, 4. Rzecz do załatwienia, 9. Do twojej książeczki oszczędnicowej dopisuje go PKO, 10. Jezioro w Afryce otoczone górami, 11. Byk czczony w starożytnym Egipcie, 12. Przyspieszenie reakcji pod wpływem katalizatorów, 14. Stolica Afganistanu, 15. Wrzątek, 20. Okres zabaw i balów, 22. Miasto w NRD znane z wyrobów Zeissa, 24. Szerokosemna mały roślinożerne, 25. Strzęga jej WOP, 26. Syn Zeusa, 27. Odgłos upadku.

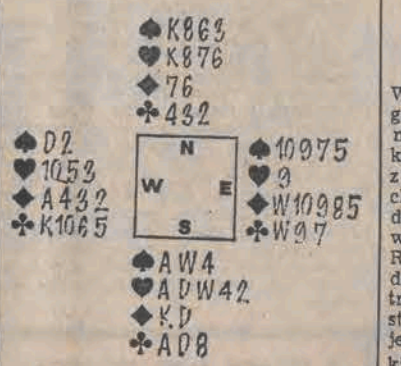


PIONOWO: 1. Głos żeński, 2. Poprzedniczka 16dzkich "Ogłosów", 3. Konieczny do drenowania, 5. Perlica, 6. Ród włoskich lutników z Cremony, 7. Telefoniczny lub geograficzny, 8. Anatomiczny i geograficzny, 13. Opieka prawna, 16. Forma pomnika, 17. Żalony głoś psa, 18. Ruchoma połowa ust, 19. Koa maści białej w plamy kare, 21. Obszar, okrąg, 23. Pora roku (urlopowe).

oprac. J. KALUŻKA

Do rozlosowania nagrody książkowej.

Porównamy dziś dwa sposoby rozegrania kontraktu. S ma zadanie wygrać 4 kier po ataku W asem, a następnie bloką karo.



Przykład pierwszej rozgrywki. W drugiej lewie S zabija karo figurą z ręki, a następnie trzykrotnie gra w at, zostając na stole z królem kier. Teraz impas pikowy: z ręki walec. W zabija damą lodochodzi w pika. S ma jeszcze nadzieje na równy podział pików, ale wkrótce zostaje mu ona odebrana. Ratunkiem mogłoby być teraz jedynie chytre zagranie ze stołu w trefle i oczywiście rozgrywką stara się wykorzystać tę szansę: jego zadaniem jest dopuścić do ręki W, aby musiał on zagrać albo do asa - damy trefli, albo w karo pod podwójny rens, ale manewr ten może się udać jedynie gdy do zagraną ze stołu bloki trefli E dołoży niską blokę, a więc naj-

starszą z trzech kart treflowych będzie osemka z ręki. Gracz na pozycji E stanął jednak na wysokości zadania i podłożył dziewiątkę trefli! S musiał zabić damę - W wziął królem i odszedł w trefla. W sumie gra przegrana, bo oddaje się łącznie cztery lewy: karowa, pikowa i dwie treflowe.

Drugi przykład. Pierwsze dwie lewy - identyczne: as i bloka karo. S dwukrotnie ściąga teraz kiery, zgrywa asa pik i wchodzi na stoł na króla kier. I oto kluczowy moment rozgrywki: zagranie spod króla pik do waleca z ręki! W zabija go damą (to już druga lewa obronowa), ale nie ma teraz dobrego odejścia: jeśli zagra w karo pod podwójny rens - ze stołu pójdzie ostatnie atu, zaś z ręki bloka trefli i do oddania będzie jeszcze tylko dama trefli. Jeśli W zagra w trefla - zagra do walec i też oddać będzie jedynie blokę trefli. Tak czy owak - swoja gra.

KRÓL KIER

# Znaki Zodiaku

RYBY (19.2.-20.3.). - Uważaj, żebyś w nadchodzących dniach nie zrobił jakiegoś głupstwa. Zażegnaj więc rady kogoś doświadczanego i bardziej si ty-cielnego.

BARAN (21.3.-20.4.). - Więcej wytrwałości w tym co robisz i będziesz robił. Trudne chwile już na Tobą, ce nie znaczy, że możesz sobie pofoligować.

BYK (21.4.-21.5.). - Ktoś może stranić twoje uczucia. Możesz to jednak wykorzystać dla swojego dobra. Pod warunkiem że zrezygnujesz ze swojej chęci dominowania oraz z uporu.

BLIŹNIĘTA (22.5.-20.6.). - Najbliższe dni doskonale, aby zrealizować swe osobiste sprawy. Bądź ofensywny gdyż możesz wiele uzyskać.

RAK (21.6.-22.7.). - Nie przesadzaj ze swą samodzielnością i niezależnością. Już wkrótce będziesz musiał sięgnąć po pomocną dłoń. Zbliła się okazja, której nie wolno przegapić.

LEW (23.7.-22.8.). - Nie oglądaj się na innych tylko jak najszybciej podążaj do celu. Pod koniec tygodnia pomyslna wiadomość.

PANNA (23.8.-22.9.). - Teraz będziesz mógł wykazać się swoimi umiejętnościami, ce przytniesz w konsekwencji spory sukces. Łatwe też wybrniesz z opresji.

WAGA (23.9.-22.10.). - Huśtawka nastrojów zmęczy Cię do jego stopnia, że będziesz chciał uciec, gdzie czyz ponio-

szą. Również sprawy przykre bierz pod uwagę w planowaniu najbliższych posunięć.

SKORPION (23.10.-22.11.). - Nie ograniczaj swej aktywności. Wszystko jest na dobrej drodze. Będiesz mógł działać szybko, a ce najważniejsze - skutecznie.

STRZELEC (23.11.-22.12.). - Intucja podpowie Ci najlepsze rozwiązania, ce doprowadzi do oczekiwanych efektów. Pozwól najbliższej osobie wykazać się inicjatywą.

KOZIOROZEC (23.12.-20.1.). - Wyznaczaj się działani, które prowadzą donikąd. Marzenia są dobre, ale przy uwzględnieniu realnych możliwości.

WODNIK (21.1.-18.2.). - Nie rozpraszać się - musisz skoncentrować uwagę na najważniejszych sprawach. Od tego zależy powodzenie twych planów. Znaki przyjazne Rak i Byk.